

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego (wraz z dodatkiem porannym):
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie k. 75.

Za odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie z wyjątkiem dni poświęconych dodatki poranne.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY SIÓDMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-iej rano do 8-iej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-iej rano do 1-iej w południe.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jedne wyraz po 2 kop. każdy raz.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do Kurjera przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frenclera ul. Senatorska 26

Administracja, Drukarnia i Redakcja: plac Teatralny nr 9.—Telefon Redakcji nr 126.—Telefon Administr. 141.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-iej zrana, odprawiona zostanie w kościele archikatedralnym św. Jana uroczysta msza św. z wystawieniem i procesją ku czci N. Sakramentu.

— Jutro w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek), jako w pierwszy czwartek noworoczno-poczętego miesiąca, odprawione będzie dopołudniowe uroczyste nabożeństwo z wystawieniem N. Sakramentu na intencję bractwa adoracji N. Sakramentu.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) odprawione będzie jutro całodzienne nabożeństwo odpustowe ku czci N. Sakramentu. Suma rozpoczęcie się o 9^{1/2} rano, w ciągu zaś całego nabożeństwa N. Sakrament niestannie będzie wystawiony.

— Jutrzejszemi niesporami rozpoczynają się solenne nabożeństwa odpustowe ku czci św. Kazimierza królewicza, w kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) i w kaplicy św. Kazimierza na Tamce.

Przegląd polityczny.

Spodziewają się powszechnie po mowie tronowej, którą cesarz Wilhelm otworzy w dniu jutrzejszym sesję tak milego sobie w swej większości parlamentu, doniosłych i stanowczych objaśnień położenia politycznego. Wolimy jednak, nie ludząc się, przypuszczać naprzód, że mowa nie powie nic nad to, co jest wiadomem i co wplotło się w wianek współczesnej frazeologii politycznej, jako najdorodniejsze i najbujniejsze kwiecie. Powie on znowu, że Niemcy pragną pokoju, że pracują gorliwie nad jego „umożliwieniem”, że trudności są znaczne, które, dzięki przyjaźni łączącej monarchów, prawdopodobnie uchyłone zostaną, w każdym razie jednak zmuszają rząd do zapewnienia państwu tej siły, jaka jedynie może być rękojmią pokoju i do żądania w tym celu

stałego kredytu na pomnożenie stanu pokojowego armji niemieckiej.

Prawie poszlibyśmy o zakład, że to wszystko *mutatis mutandis* w krótszych lub dłuższych słowach powiedzianem zostanie jutro w Białej sali pałacu królewskiego w Berlinie. Wykreślić się frazesem potrzeba, skoro nie przyszła jeszcze chwila szczerości. Kędy spojrzeć, sytuacja niedojrzała, współzawodnictwa nieuśmierzone, cele nieosiągnięte, pożądlivości nienasycone... Dzienniki berlińskie szermierzą słowem polemiznem na prawo i na lewo; dzisiaj nie podoba im się jen. Boulanger, jutro artykuł Nord'a, który powiada: „Rosja nie okaże się tak naiwną, aby zgodziła się być tam sprzymierzeńcem, gdzie może być sędzią.”

Artykuł *Kölnische Zeitung* o odnowieniu przymierza austriacko-włosko-niemieckiego opiewa:

„Podczas niemieckiej walki wyborczej i ślamazarnego toku przesilenia włoskiego, dyplomacja gorliwie pracowała nad tem, aby do istniejących rękami pokoju dodać nowe; rokowania pomiędzy uczestnikami przymierza obronnego, jakie wiąże Niemcy, Austrię i Włochy, były najsprężysiej prowadzone i dotarły do pomyślnego wyniku. Jakkolwiek zachowaną była najściślejsza tajemnica, istotna osnowa rokowań przekradła się do wiadomości nieuczestniczących w przymierzu, ale najbardziej interesowanych mocarstw, co usprawiedliwia niektóre najświeższe, widocznie inspirowane wycieczki przeciw Niemcom. Dla Niemców układy te mają tę korzyść, że w razie zaatakowania ich przez Francję, Włochy wystąpiłyby z czynną pomocą, w razie zaś, gdyby Austrija zmuszoną była prowadzić wojnę, Włochy zostałyby neutralne. Mamy silne powody ku temu, aby uważać wiadomości powyższe za wiarogodne, jakkolwiek władze włoskie zachowują bezwarunkowe milczenie. Jaki wpływ na te umowy wywrzeć może dalszy przebieg przesilenia gabinetowego we

Włoszech, nie wiadomo. Nowy wszakże wybuch przesilenia uważają powszechnie za symptomat bardziej niepokojący od pierwszego.”

Z ostatniego półsłówka wnosiłoby można, że na upadek pierwotnej kombinacji Depretis-Robilant wpłynął pomiędzy innymi przebieg powyższych rokowań z Austrią i Niemcami, tudzież prawdopodobne następstwa odnowionego sojuszu. Depretis i hr. Robilant wraz z centrum i częścią prawicy przejęli są niewątpliwie do głębi poczuciem potrzeby oparcia polityki zewnętrznej Włoch na sojusz z Niemcami i Austrią, prawdopodobnie wszelkie zastrzeżenia, jakie przeciwko tej polityce podnieśli pp. Nicotera i Crispi imieniem lewicy opozycyjnej, zaważyły tak wiele na szali, że p. Depretis się cofnął, a i hr. Robilant nie przyjmuje misji utworzenia gabinetu. Jest to z ich strony tylko nacisk na lewicę, która wie o tem, że w obecnej chwili nie może przyjść do steru i że ostatecznie Włochy dzisiejsze nie mają poważniejszych mężów stanu nad Depretisa i hr. Robilanta, którzy jedynymi są kandydatami na serjo do wzięcia władzy napowrót w swoje ręce.

W wiadomości, jakoby prezes izby deputowanych, Biancheri, zalecił królowi powołanie p. Crispiego, wręcz nie wierzymy; więcojby już w tym razie miał widoków przed sobą p. Nicotera, na którego osobę kilkakrotnie zwracała w ostatnich czasach uwagę *Opinione*, uzasadniając potrzebę uzyskania poparcia ze strony tego wpływowego pentarchisty. Stosunek grupy t. zw. dysydentów prawicy (Rudini-Spaventa) do gabinetu Depretisa i Robilanta jest również dotąd niewyjaśnionym. Zapewne wszakże nie zbłądziemy, przypuszczając, że skończy się albo na cofnięciu dymisji, złożonej w ręce króla Humberta przez gabinet dzisiejszy, albo na powierzeniu p. Depretisowi raz jeszcze misji utworzenia nowego rządu.

Br. Z.

„LARIK”.

(Dokończenie.)

Nie ostatnia to kropla goryczy w kielichu cierpień Larika!

Oto rzymianie przystali poselstwo, które wzmaga jeszcze wewnątrz w obozie rozterkę i wszczepia w opancerzony organizm buntu rozkładową myśl poddania; a w owem poselstwie kogóż Larik spotyka?—własną córkę Letę, przyslaną przez kochanka jej Marona, któremu spodłona snąc do szpiku rzymskimi obyczajami dziewczyna oddała się przy blasku łuny płonącego cyrku, w stanowczej chwili tragedji swego narodu, z zupełną świadomością, że zarzuca ramiona na szyję wroga ojczyzny.

Stało się!... Larik nie ma już ani rodziny, która go odstąpiła, ani ojczyzny, która go przeklina... wszystko go odrzuciło... opuszcza ją nawet powoli zmysły, rażone coraz nowemi gromami; pozostało mu tylko tyle życia, ile potrzeba będzie oddać istniejącemu porządkowi na zadośćuczynienie za targnięcie się na jego nietykalność.

Prowadzą go na śmierć... zgromadzony przed domem rzymskiego legata po doznanej klęsce lud brytyjski rzuca klątwę na sprawcę swych nieszczęść; a żeby niezego nie brakowało do tragiczności jego zgonu, filozofuje nad nim polityka ugodowa.

— Ja silny—mówi Branio, śląc skazańcowi jakby na urągawisko swoje *credo*—ja, dobroczyńca ludu, do mnie się teraz obróć westchnienia, do mnie modlitwy, abym prośbami złagodził twarde losy tych, którzy przez ciebie jęczą. Za jeden fałszywy dźwięk dobrego słowa więcej ja będę od nich miał miłości, niż ty za życie, któreś im poświęcił. Tyś dla mnie tron zbudował, a z twojej hańby moja cześć... Już z niego szaty zwlekli, już go chwycili... Wnet zgienie. Bogowie! czy wśród złorzeczenia ludu umiera

sprawiedliwy? A jeżeli sumienie mu nie złorzeczy?... Sumienie... ha! musiałem wydać... musiałem wydać! Podnoszą go! o bogi, musiałem wydać, musiałem!

On musiał wydać!—tak wmawia w siebie, twarz togą zakrywając przed błyskiem jasnowidzenia, który mu mignął nad zwiśniętym na krzyżu Larikiem i rozjaśnił otchłanie samolubstwa, przysłonięte frazesem o miłości ojczyzny.

Nie ludźmy się, to długo nie potrwa. Maluczko, a patriota-statysta stanie przed legatem nietylko z odkrytą, ale ze spokojną twarzą i powie: „porządek przywrócony”.

Tymczasem zastana spada na skończony dramat, po którym wrażenie streściłoby się dla widza w pesymistycznej ironji słów Brania: „Ja silny, ja dobroczyńca ludu” — gdyby nie krótka, ale dzielna w swej prostocie scena, poprzedzająca zgon Larika.

Spotykamy się z dawniejszymi znajomymi, ze złotą młodzieżą brytyjską, w osobach: Mola, Raka, Puka i Boba, których widzieliśmy już poprzednio śpieszących do cyrku, strojnych, wesolych, rozbawionych, w usposobieniu starannie zazwyczaj pielęgnowanem przez zwycięzców w zwyciężonych, przy pomocy zawsze gotowej na usługi demoralizacji.

Teraz ci młodzieńcy patrzają na ponury orszak towarzyszący Larikowi w śmiertelnym jego pochodzie i budzi się w nich serce brytów i krasnieją rumieńcem wstydu.

— Czy tak zawsze żyć będziemy jak dotąd? — odzywa się jeden.

— Raczej śmierć—mówi drugi.

— Raczej śmierć—kończy trzeci — dopóki śmierć nie zetrze śmierci!

Larik nie umrze bezdzietnym!

Tak się przedstawia dzieło p. Gadomskiego; ma ono wszystkie cechy owego *renesansu* historycznego w naszej poezji, rehabilitującego powagę i grozę sądów dziejowych wobec gwałtu, którego dopuszcza się prawie wszędzie chwila obecna na wszystkich wielkich ideach ludzkości.

Nemcejsz dziejowa wielką w tym i w innych tego zakroju dramatach odgrywa rolę, a ma jeden rys charakterystyczny, że występując nie tak widocznie jak starożytne w greckiej tragedji *anankę*, zawsze jest obecna dla czytelnika lub widza, rozbolełego bólami teraźniejszości; że ją czuć wszędzie, choć często nie widać nigdzie; że utajona w każdym zakątku myśli, w każdym drgnięciu serca bohaterów, ukryta w ich czynach i w następstwach czynów, sypie nad ich losem, jak duch wszystkich czasów i przestrzeni.

Dramat ożywiony takim tchnieniem jest prawdziwym dramatem historycznym i jakiegokolwiek odezwą się hasła literackie, jakiegokolwiek następować będą po sobie formuły w ewolucji ideałów poetycznych, nigdy prawa bytu nie utraci.

Gdyby ogólniki krążące w opinii publiczności o stosunku dramatu książkowego do scenicznego miały wartość prawd niezbitych, wypadałoby wnosić, że utwór p. Gadomskiego, pozostawiający wrażenie rzeczy pięknej, ale nawskróś literackiej, straci na deskach teatralnych, i że piękności poetyckie rozproszą się w nim przed twardem dotknięciem sceny, która na teatrze krakowskim, przy braku odpowiednich środków, nie mogła lekką ręką obchodzić się z autorem.

Stało się zupełnie inaczej. Wrażenie z przedstawienia, mimo wszelkie usterki, nieodłączne od interpretacji przez siły młode, średniej miary, było silne, chwilami wstrząsające, a zawsze szlachetne i podniosłe.

Wady dramatopisarza poczynającego, niedoświadczonego, wystąpiły na scenie wydatniej, aniżeli w książce, ale też i zalety jeszcze artystyczniejszej nabrały wypukłości.

Do zalet zaliczyć przedewszystkiem wypadnie rzadki u nas, między piszącymi, zmysł sceniczności.

Z takim zmysłem urodzić się trzeba; nie nabywa go nikt, kto go z sobą na świat nie przyniósł, czyje oko nie obejmuje odrazu sytuacji dramatycznej w

Głosy w sprawach miejskich.

Nowa opłata za wodę.

W dalszym ciągu materiałów do wyjaśnienia będącej dziś na porządku dziennym sprawy kanalizacji i wodociągów drukujemy poniżej artykuł, pochodzący z kompetentnego źródła ze sfer zainteresowanych właścicieli miejskich.

III.

Unikając słów wstępnych i długich wywodów, rozpoczynamy od uwag nad świeżo ogłoszoną „taryfą opłaty” za użytkowanie wody z nowych wodociągów miejskich, mianowicie od skonstatowania faktu, iż na zasadzie §§ 13 i 16-go taryfy opłata za samą tylko wodę będzie trzy razy większą od wnoszonej obecnie, po połączeniu zaś domów z kanałami stanie się 7-60 razy wyższą, oraz iż opłata ta nierówno dotknie wszystkich użytkujących z wodociągów, gdyż uwolnione są od niej niektóre budynki gospodarskie, kwalifikujące się jednak z natury swego przeznaczenia do ponoszenia ciężaru opłaty, jak np. stajnie, wozownie, obory itd., gdzie konie, bydło i mycie powozów dużo pochłaniają wody.

Właściciele miejscy przyznają, że gdy miasto będzie miało wodę w większej ilości i lepszą, opłata za nią musi być znaczniejszą, sądzą przecież że za towar, płacony przez miasto miastu, należy płacić tyle tylko, ile on kosztuje i za taką ilość, jaką się go potrzebuje istotnie; w przeciwnym bowiem razie towar staje się drożym i albo wcale nie jest nabywanym, albo, jeżeli z siły okoliczności nabywanym być musi, przysparza nabywcy o straty.

Obliczenia, czynione na 5-ciu domach średniej wielkości, ze sklepami i bez sklepów, wykazały, że domy te, płacąc dotychczas za wodę rs. 346, będą płaciły podług nowej taryfy rs. 1884 kop. 70 (bez dopłaty za kanały), wypadnie zaś im za t. zw. minimalną ilość wody 100 wiader po 13-59 kop.

Otóż cena ta jest bezwarunkowo zawysoka, nie tylko w porównaniu z ceną 11—10 i 9 kop. za 100 wiader, ustanowionych dla zakładów przemysłowych, ale nawet w stosunku do kosztów produkcji wody.

Nierówność ceny w rozmaitych nieruchomościach pochodzi z zasady, przyjętej w „Taryfie”, dowolnego naznaczania ilości wody na mieszkania, z których złożone z większej liczby izb dostają stosunkowo mniejszą ilość wody, przy jednej a tejże samej opłacie od pokoju. Z tego właśnie wynika np. ta nierówność, iż dom o stu pokojach, podzielonych na mieszkania trzypokojowe, płaciłby za 100 wiader wody kop. 11-25, a takiż sam dom, podzielony na lokale sześciopokojowe, musiałby już płacić 14 kop.

Projekt inż. Lindleya oblicza koszt produkcji 4,000,000 metrów sześciennych wody rocznie na

258, 850 rs. czyli 1-go m. sz. na 5-8 kop. P. prezydent zaś na posiedzeniu komitetu kanalizacyjnego w d. 7-ym września 1885-go r. wykazał, że gdy zwiększona ilość wody wymagać będzie pośrednio współdziałania kanałów, woda przeto musi się przyczynić do pokrycia częściowego wydatku na kanalizację i w tym celu uważał za właściwe związać cenę metra kubicznego wody o 1 kopiejkę. Według tego za metr kubiczny wody wypadnie 6-81 kop., a za sto wiader tejże (1 metr kub. = 81 wiadrom) 8-41 kop., dla zaokrąglenia 8-5 kop.

To też trudno dopatrzeć się zasady, dającej opłata miała być wyższą. Wprawdzie projekt inż. Lindleya wskazuje, że przeszło 20% wyprodukowanej wody idzie na bezpośrednią korzyść całego miasta, jak na przemywanie sieci rur, polewanie placów, fontanny publiczne, krany ogniowe i t. p., a nowa „Taryfa opłaty” powiadamia, że pewną część wody dawaną jest przez miasto szpitalom i zakładom dobroczynnym, przyczem kosztary i zakłady wojskowe wnoszą tylko połowę zwykłej opłaty, to jednak w przytoczonych okolicznościach trudno dopatrzeć się słusznego powodu, ażeby za usługi, z których korzystają wszyscy mieszkańcy miasta, lub za ulgi, które całe miasto czyni pewnym instytucjom, mieli płacić ci tylko właściciele nieruchomości, którzy, idąc za postępem czasu i wymaganiami higienicznymi, zaprowadzali u siebie wodociągi i obłożyli się dobrowolnie pewnym ciężarem. Za to, z czego całe miasto korzysta, i za to, co miasto daje darmo, nie ci właściciele lecz całe miasto płacić winno z ogólnych swoich dochodów.

Drugi powód, wpływający na zwiększenie ceny, jest przyjęta w „Taryfie” ilość wody, oznaczona do zużycia minimalnie przez każde mieszkanie.

Względnie najsprawiedliwszym i zupełnie odpowiadającym zwyczajom, praktykowanym i w Cesarstwie i za granicą, byłoby pobieranie opłaty za wodę podług ilości rzeczywistego onej użytkowania, udowodnionego za pomocą wodomiarów, w każdej nieruchomości funkcjonujących. Gdyby jednakże dla jakich specjalnych powodów, w ostateczności miała być zastosowana zasada minimalnego oznaczania wody na każdą nieruchomość, byłoby koniecznym owo *minimum* tak obliczyć, iżby nie było fikcyjnym, do woli narzuconym, lecz zbliżało się do przeciętnej ilości wody w naszych stosunkach domowych i miejskich użytkować się mogącej.

Spis jednodniowy z r. 1882-go wykazał, że na 1 pokój, licząc z kuchniami, przypada średnio 1-6 mieszkańców. Taryfa dla jednego pokoju oznacza wody kwartalnie 720 wiader, czyli 9,000 kwart albo litrów. Dziennie zatem przypada na jedną osobę litrów 62 1/2. Ktokolwiek zastanawiał się nad zużyciem wody, przyzna, że ilość ta, uwzględniając już potrzebę wody na przemywanie kanałów, rynsztoków, pranie i t. p., jest conajmniej dwa razy zawysoka.

Doświadczenia takich miast jak Bruksella, Berlin, Monachjum, Genewa, Edyburg i inne przekonały, że tam na ogólne potrzeby miasta, tak domowe, jak publiczne i przemysłowe, przypada średnio na mieszkańca od 60—90 ciu litrów, a z tych około 50% czyli połowa odcodzi na potrzeby publiczne. Zmniejszenie zatem ilości wody, minimalnie na mieszkańca przepisanej, do 30—45 ciu kilogramów lub do połowy, będzie zbliżeniem i do istotnego tejże wody zużycia i do praktyki miast innych, a wreszcie uchroni właścicieli domów od płacenia za wodę, której ani dom, ani właściciel, ani lokatorowie nie potrzebują, a która przyczyni się tylko do tego zatrważającego w swych skutkach faktu, że przy opłacie za wodę zużytą i nieużyta, cena wody wypadnie dwa razy drożej, niż oblicza „Taryfa”, odośnie np. do wspomnianych poprzednio 5-ciu domów nie po 13-59 kop., ale po 27-18 kop. za 100 wiader istotnie zużytej wody.

Jeżeli tedy ze względów natury czysto specjalnej czy lokalnej zasłaby już konieczność ustanowienia minimalnej ilości wody na każdy dom, przez wyznaczenie stosunkowo większej ilości wody na mieszkanie, a mniejszej znów na większe, słusznym byłoby, ażeby owa ilość minimalna, przypadająca na każde mieszkanie, była zredukowana przynajmniej do połowy. Naturalnie za przewyżkę zużytej wody, ponad w ten sposób oznaczoną ilość minimalną, na dom przypadającą, a wykrytą za pośrednictwem wodomiaru, powinna być dopiero pobierana opłata dodatkowa po kop. 11 za 100 wiader, na równi z opłatą za wodę użytą przez zakłady przemysłowe, gdyż prawdopodobnie przewyżka ta pójdzie albo na zmarnowanie wody, albo na cele jakiej fabrykacji, tak że w obu dwu razach wyższa opłata może być zastosowana. Obawy zaś, że *minimum* w podaniu niniejszem oznaczone mogłoby wpłynąć na ograniczenie spożycia wody, ze szkodą warunków higienicznych, nie powinny mieć miejsca, gdyż „Taryfa” pośrednio wzbrania tamowania użytku wody przez lokatorów, którzy mają zupełną swobodę korzystania z niej wedle potrzeby. (D. n.)

Z ludowych tematów.

- Próżno ty się młotasz w polu Wichuro,
- Próżno ludzi straszysz pieśnią Ponurą,
- Przyjdzie wiosna, wonne kwiaty Rozsieje,
- Porozprasza wszystkie smutne Zawieje.
- Przyjdzie wiosna, uśmiechnięta Królewna,

pewnej specjalnej perspektywie, czyje ncho nie jest z natury drażliwym na odcienienia języka scenicznego, który nawet wtedy, kiedy nie brzmi po literacku, musi mieć swoją odrębną, skondensowaną siłę.

Pan Gadomski posiada ów zmysł; intuicyjnie, bez żadnego w tym kierunku doświadczenia, snuł i szeregował obok siebie sceny potęgujące natężenie i tempo akcji, nadając jej cechy organicznej całości i ton jednolity.

Może zbyt jednolity — i to jest główna wada tego od początku do końca posępnego, ponurego obrazu. Koloryt i nastrój grozy, rosnącej wprawdzie w kunsztownym *erescento*, ale gnębiącej swoją nieubłaganą siłą, nie zmienia się, nie daje widzowi wypoczynku; autor nie nabył jeszcze tej wyższej scenicznej techniki, polegającej na umiejętnym użyciu kontrastów, na efektach światłocienia, na tej mądrej ekonomji barw ciemnych i jasnych, która dopiero wywołuje w widzu całkowite artystyczne wrażenie.

Teatr takimi kontrastami żyje i domaga się przedewszystkiem malowania dekoracyjnego: śmiałych rysów psychologicznych w przedstawieniu uczuć, jedności w wypowiedzaniu ich na scenie.

Bohaterowie p. Gadomskiego mówią jedni — puściej deklamacji z ust ich nie usłyszymy — żyją i dlatego wszystko to co się nosi ponad zwyczajność i treść języka silnie, barwnie realistycznego, brzmi u nich nie jak czezy frazes, ale jak wylew szczerze, serdecznie odezutej poezji, wypływającej z samej natury sytuacji. Ilekroć poeta wybiega w górę ku tej poezji, jest samym sobą szczerym, oryginalnym; wobec tego, okoliczność że autor zstępując na dół ku głębinom refleksji, nie może otrząsnąć się z wpływu Szekspira, od którego przejmując częstokroć zwroty myślowe, zawile i dziwaczne *concelli* językowe, ta okoliczność, powtarzając podrzędna na doniosłość, jest to naleciałość którą technicznie wznagającej się samostwójnej siły twórczej wkrótce rozwiąże.

Jak silną musi być już dziś ta energia młodzieńczego talentu, dowodzi przyjęcie „Larika” przez pu-

bliczność, która wyrobiła sobie opinię chłodu, niemal obojętnej powściągliwości, i zapal grających, którzy z każdym aktem rozgrzewali się coraz bardziej ciepłem krajażcej po całym dziele poezji, dzięki czemu najskromniejsze dobre chęci szły nowemu utworowi na pożytek.

Te usiłowania wszystkich artystów krakowskich trzeba mierzyć skalą miejscowych stosunków teatralnych i zaznaczyć przedewszystkiem, że sam fakt wystawienia o pięciu próbach sztuki poważnej, trudnej, jest już w obec zabójczej konieczności dać nam co tydzień nowości, niepospolitą zasługą.

Sily sceny krakowskiej są wątłe, młode, potrzebujące bacznego, umiejętnego kierownictwa; środkami teatr rozporządza skąpymi, uniemożliwiającymi uwzględnienie dzisiejszych wymagań scenerji; jeżeli więc mimo to wszystko „Larik” zostawił po sobie silne wrażenie, świadczy to najprzód o wartości samego dzieła, a powtóre o pewnych lepszych aspiracjach wśród krakowskiej artystycznej rzeszy.

Tytułową rolę grał p. Rygier na swój beneficjusz. Jest to niewątpliwie materiał na artystę, któremu przyjazne warunki techniczne: głos pięknie brzmiący, giętki i podatny, dobra maska sceniczna, ruchy szlachetne torują drogę do dramatycznego repertuaru.

Zadanie miał p. Rygier trudne; rola Larika wymaga bowiem nietylko ciągłego wysiłku fizycznego do utrzymania dykcji w przeważnie napiętym, gwałtownym djapanomie, ale i subtelności w wydawnianiu odcieni i przełomów psychologicznych składających się na skomplikowaną postać bohatera.

P. Rygier zrobił wiele jak na czas tak krótki, w którym niepodobna było wejść nawet powierzchownie w charakter postaci; dopomogła mu do tego w wielu razach intuicja, dzięki której najniebezpieczniejszy akt trzeci, oparty na zasadniczym przesileniu psychologicznym, porwał całą publiczność. Nie wątpimy, że gra p. Rygiera w dalszych przedstawieniach wzbogaci się głębszymi motywami; że pier-

wszy akt naprzykład wyraźniej a naturalniej uwydatni głębie duszy spiakowca; że w akcie czwartym scena zabijania córki nabierze więcej skupionej sily; tymczasem powinnować można artyście energii, z jaką usiłował przezwyciężać wielkie szkopy roli.

Galgacus, wódz brytów, postać szkiełową ale jedniemi nakreślona, miał bardzo przyzwolitego przedstawiciela w panu Antoniewskim. Najslabiej traktowana była figura Brania — dano ją niestosownie artyście, który podobno nie przywykł do tego rodzaju repertuaru. Pan Sobiesław (Maro) nie miał w sobie nic rzymskiego; zamiast pewnej szorstkości i dzikości w naznoin dla Letty, słyszeliśmy okliwy sentymentalizm, który sprawił, że scena miłosna akta drugiego silnie napisana, mniejsze niż była powinna wywarła wrażenie. Co prawda i pani Sułkowska nie była Letta, o której myślał autor, stawał jej na przeszkodzie głos niski, niepodatny do namietnych wybuchów. Nierównie odpowiedniejszą na tę postać wydała nam się panna Barszczawska której znów powierzono rolę nader podrzędna.

Z figur epizodycznych zasługuje na wyróżnienie p. Siemaszko, jako Lanniwal; zdolny widocznie artysta, narysował tę sylwetkę z pewną może przesadą ale oryginalnie i z szekapirowskim ujęciem.

Wreszcie niepodobna pominąć młodej czwórki, pp.: Solskiego, Grodzkiego, Dorowskiego i Orlińskiego, którzy ze szczerem uczuciem odegrali śliczną w ostatnim akcie scenkę nawrócenia „złotej” brytyjskiej młodzieży.

Teatr był napelniony publicznością doborową; oklaski odzywały się szczerze, gorąco; p. Rygier był niemi nagradzany z niezwykłą hojnością, a autora przywoływano po każdym akcie.

Czyż nie miałem słusznosci mówić, że i Kraków bywa miastem niespodzianek?

W. Bogustawski.

Jak sen piękna, niby anioł
Powiewna,
Sporzy na świat błękitnem
Oczyrna,
I wnet pierzchnie czarownica,
Zła zima...

Przyleciały już bociany
Wróżbity,
Zajaśniały rozchmurzone
Błękity,
Płyną polem jakieś wonie
Wiośniane,
Wstają ze snu ludzkie serca
Stroskane...

Więc napróżno ty się miotasz,
Wichuro,
Próżno ludzi straszysz pieśnią
Ponurą.
Nie zatrwoży ich twój lament
Żalony,
Oni czują, że już bliski
Dzień wiosny...

Or—ot.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Inspektorowie więzień, którzy na początek zamianowani będą w 8—10 ciu gubernjach, korzystają według słów *Now.*, z praw służbowych, przywiązanych do urzędu wicegubernatorów.

W obrębie sądu okręgowego warszawskiego urzęduje obecnie ośmiu komisarzy sądowych; z tych pięciu zamieszkuje w Warszawie, trzech zaś na prowincji. Do komisarzy sądowych warszawskich należy m. Warszawa, cyrkul praski oraz powiaty: warszawski, błoński, radzyński i nowomiński. Powiaty dzielą się na trzy oddziały: pierwszy obejmuje powiaty: wrocławski, niezawski, gostyński i kutnowski; drugi powiaty: łowicki, sochaczewski i skierniewicki, wreszcie trzeci obejmuje powiat grójecki.

Według wiadomości zebranych przez wydział statystyczny warszawskiej izby sądowej, sądy pokoju i gminne w r. 1882-im skazały na karę więzienia 6,053 chrześcijan i 786 żydów czyli 11·4%, w 1883-im chrześcijan 7,245 i żydów 1,098, co stanowi 13%, zaś w r. 1884-ym chrześcijan 8,515 i żydów 1,196, czyli 12·3%. Ogólne instytucje sądowe w ciągu tegoż trzylecia skazały: w r. 1882-im chrześcijan 6,305 i żydów 1,303 (17%), w r. 1883-im chrześcijan 4,595 i żydów 963 (17·3%) i w r. 1884-ym chrześcijan 5,482 i żydów 18 5%. W gubernji warszawskiej łącznie z Warszawą procentowość żydów skazanych wynosi 23·4%, największą zaś jest w gubernji siedleckiej, gdzie żydzi skazani na karę główną stanowią 29% ogólnej liczby przestępców. Za to w gubernji kałuskiej w r. 1884-ym tamtejszy sąd okręgowy skazał 74 ch żydów na 855-iu chrześcijan, co stanowi zaledwie 8% skazanych.

W dzisiejszym rozkazie dziennym p. oberpolicmajster poleca służbie policyjnej dopilnować, aby stacja posłańców miejskich u podjazdu Wielkiego teatru, gdzie się działy nadużycia z handlem biletami, była zniesioną. Nadto organa policyjne mają baczenie przestrzegać, aby na każdej stacji znajdowała się taka liczba posłańców, jak było wskazaniem, a nadto, aby posłańcy nie gromadzili się na chodnikach i nie tamowali przejścia publiczności.

Właściciele posesyj, na których rozpoczęto budować nowe domy oraz przedsiębiorcy robót budowlanych, czynią u władzy starania, aby rychlej uzyskać pozwolenie prowadzenia tych robót, na czas zimy wstrzymanych.

W szpitalach warszawskich znajduje się miejsc wolnych 112, z których 70 w szpitalu św. Łazarza. W szpitalach praskim i wolskim nie ma wcale miejsca, u św. Rocha zaś jedno miejsce, u św. Ducha 3, w żydowskim i zapasowym po 7.

W dniu jutrzejszym odbędzie się w Towarzystwie ogrodniczym posiedzenie komisji stałej teorii ogrodnictwa i nauk przyrodniczych pomocniczych.

Dnia 8-go b. m., o godzinie 7-iej wieczorem, w sali resursy kupieckiej odbędzie się ogólne zebranie członków Towarzystwa wzajemnego kredytu.

= Z literatury.

Ukazanie się każdej książki pedagogicznej, zwłaszcza też dziejów ojezystych dotyczącej, szczególniejszy budzić powinno interes.

Obowiązkiem prasy jest zatem notować te fakta i ostrzegać publiczność na wypadek, jeżeli tego zachodzi potrzeba.

P. Wiktor Czajewski wydał niedawno „Rys dziejów naszych”, w objętości 139-ciu stron, jako pierw-

szy podarek redakcji odrodzonego pisma *Tygodnika powszechnego*.

Autor założył sobie wyłożyć przeszłość: 1) jak ona jest i 2) jak być powinna (!), przyczem wykład obiecał traktować pedagogicznie, jasno.

Rzecz o wyłanianiu się Polski przedstawiona jest stanowczo i w sposób decydujący wedle poety Juliusza Słowackiego (str. 5), rozwój statutu wiślickiego oparty na badaniach Helela (str. 116) i zakończony morałem: „aby rządy nad krajem, jeżeli są monarchiczne, sprawował jeden człowiek silny” (str. 139), a ztąd wniosek, że błędy za Piastów już się powtórzyć nie powinny.

W samym tekście znajdujemy różne niedokładności.

Do pierwotnych ziem polskich zaliczono Polesie i lud „polesian”, za to nie ma Polski i „polan” (str. 4); drugiego Swiatowida wydobyto w Mikorzynie (str. 9); Konstantyn Wielki był surowym i barbarzyńskim monarchą (str. 12); Mieczysław I-szy był synem Piasta (str. 15); Bolesław Chrobry wysłał św. Wojciecha do pomorzan, nie do prusaków, o których autor zgola nie wie (str. 18, 37, 40), chrzczył też pomorzan Otton, biskup z Braunberga, nie bamberki (str. 32); rozprawę o rocznikach pisał nie dr. Wojciechowski, lecz dr. Smolka (str. 36); Janko z Czarnkowa, jest dla piszącego Jankiem „anonymem” (str. 136).

Brak miejsca wstrzymuje nas od cytowań dalszych.

Co do jasności pedagogicznej nadmieniamy, że po Leszku Czarnym (z datą śmierci r. 1188-go, a więc o sto lat wcześniej) zaczęły pierwszy okres panowania Władysława Łokietka i wspomniany Wacław, potem następują dzieje Mazowsza i księstwa „Sądomirskiego” od r. 1139-go (str. 83, 85), Kujawy od Kazimierza I-go „Kondratowicza” (sic) 1247-go z dziwnie ułożoną genealogją (str. 93) i sześć innych dzielnic z XIII-go w.

Historja *Szląsku* (sic) zajmuje dość dużo miejsca (str. 44—65), dochodzi aż do księstw: świecimskiego od r. 1306-go i oleśnickiego od r. 1312-go, poczem następuje Mieczysław Stary, „urodzony w r. 1131-ym”.

Balamutna genealogja i mapka ze stopniami wedle południka paryskiego (o czem autor nie ostrzegł) stanowią ilustrację tego ustępu.

P. Czajewski obiecuje wydać w dalszym ciągu „Dzieje Jagielonów”, a potem „Polskę elekcyjną”, zachęca uczących się taniociami i wynurza nadzieję, że „kartki te nie zginą w zapomnieniu” — czujemy się jednak w obowiązku poradzić mu życzliwie, aby dalszych części zaniechał, książeczkę z obiegu wycofał i sam o niej „zapomniał”, a nabywcom tej pracy radzimy, aby z niej dzieci nie uczyli.

= Z teatru i muzyki.

W operze Donizettiego „Lukrecja Borgja”, mającej się wznowić niebawem, partję tytułową śpiewać będzie pani Dowiakowska, która ją i dawniej z wielkiem wykonywała powodzeniem.

Księżciem Orsino będzie po raz pierwszy panna Hermanówna.

Partję Gennara (tenorowa) objął świeżo p. My-szuga.

Chórystów w wykonaniu pomniejszych partyj zastąpią obecnie soliści.

Personel dramatyczny teatrów warszawskich przystąpi w tych dniach do prób z dramatu Mellerowej i Galasiewicza „Dziewczę z chaty za wsią” i komedii z francuskiego Albina Valabreque'a p. t. „Szczęście małżeńskie”.

Sztuki powyższe są tak obsadzone, ażeby mogły być grywane jednego wieczora.

Pierwsza z nich wystawioną zostanie na deskach teatru Wielkiego, druga w teatrze Rozmaitości.

Pod koniec bieżącego sezonu przybyć ma podobno do Warszawy na gościnne występy p. de Negri, tenor, który dwukrotnie już gościł z powodzeniem na naszej scenie.

W dniu jutrzejszym rozpoczęta zostanie sprzedaż biletów na koncert, mający odbyć się w nadchodzącą niedzielę, o godzinie 1-iej z południa, w salach ređutowych na rzecz kasy artystów teatrów warszawskich.

Bogaty program obejmie między innymi wspaniałe „Requiem” Moniuszki, dalej uwerturę z „Hrabiny”, ustęp ze „Stradoty” Münchhejmiera, uwerturę z „Cześnikówny” hr. Platera i poloneza Jareckiego.

= Pani Zimajer w Warszawie.

Pani Adelina Zimajer po kilkoletnim pobycie w Niemczech, gdzie, jak wiadomo, śpiewała na wielu scenach operetkowych, obecnie zjeżdża do Łodzi dla przyłączenia się do bawiącej w tem mieście trupy p. Puchnińskiego.

Słyszeliśmy, iż „prachtvolle Bettina” w porze teatralnych ogródków przybędzie i do Warszawy...

= Ze sztuki.

Komitet Towarzystwa sztuk pięknych otrzymał od nowojorskiego koła artystyczno-malarskiego sprawozdanie roczne, z prośbą o nadesłanie rocznika swojej działalności oraz o wejście w piśmienne stosunki.

= Odczyt w sprawie żydowskiej.

Z powodu pomieszczonej w niektórych pismach, niezgodnych z rzeczą wistością wieści, jesteśmy proszeni przez przyszłego prelegenta „w kwestji żydowskiej”, p. Stanisława Wydźgę, o oświadczenie, że jakkolwiek, informując się i zbierając materiały do swoich odczytów, miał on niejednokrotnie nietylko z chrześcijanami, lecz i z niektórymi żydami swoimi znajomymi o kwestji żydowskiej rozmowy, to jednak prezes warszawskiej gminy żydowskiej nigdy panu W. wizyty nie składał i rozmowy z nim o kwestji żydowskiej nie prowadził; co więcej p. W. nie miał aż do chwili obecnej nigdy sposobności poznania osobistego prezesa tutejszej gminy żydowskiej.

Przy sposobności p. W. prosił nas o sprostowanie pomyłki, jaka się do afiszów ogłaszających odczyty na dochód osad rolnych wkładła bez jego wiedzy i winy, mianowicie o sprostowanie narzucanego mu w tych opisach tytułu „doktora”.

Przechodząc do treści odczytów uważamy za stosowne zaznaczyć, że główną jej cechą o ile, wiemy, jest obiektywizm i możliwa bezstronność, główną zaś myślą przewodnią szukanie dróg do rozwiązania kwestji żydowskiej dla ogólnego dobra kraju najpożyteczniejszych.

Ponieważ zaś skierowanie żydów do współdziałania w pracy nad rozwiązaniem tej kwestji w duchu obywatelsko-krajowym niepoślednią ma doniosłość, byłoby więc użytecznem, żeby i żydzi od wysłuchania odczytów p. W. nie stronili.

Złą przeto usługę, zdaniem naszym, nietylko osadom rolnym i prelegentowi, ale przedewszystkiem korzystnemu dla dobra społecznego wyrobieniu i rozszerzeniu wśród wyznawców mozaizmu pojęć i poczuc obywatelskich oddają ci, którzy głoszą wieści, mogące żydów od wysłuchania wspomnianych odczytów odstręczyć.

= Dla cukrowników.

Proponowane i przez komitet ministrów przedstawione ulgi dla cukrowników co do wniesienia należności akcyzowej i premji, o których to projektach donosiliśmy — wczoraj sankeję uzyskały.

Komitet giełdowy warszawski otrzymał od zarządzającego ministerjum finansów telegram następujący:

„Najwyżej postanowiono dozwolnić na wniesienie należności akcyzowej, oraz raty zwrotu premji wywozowej za perjod bieżący do 1-go maja (st. st.) r. b. towarem gotowym, licząc mączkę krystaliczną po 3 rs. 25 kop., rafinadę po 3 rs. 70 kop. za pud. Na właścicieli zakładów wkłada się obowiązek przechowania tegoż towaru w fabrykach lub na składach pod ich odpowiedzialnością i dostawienia ich kosztem do stacji. Sprzedaż tego cukru na rynkach wewnętrznych przedsięwzięta zostanie wtedy, gdy ceny mączki w Kijowie dojdą do wysokości 4 rs. za pud. W przeciwnym razie po 1-ym października (st. st.) cukier ten wywieziony zostanie za granicę, przyczem, w razie osiągnięcia zysku, takowy zalicza się na rachunek zwrotu premji, w razie zaś poniesienia strat, takowe rozdzielają się pomiędzy fabrykantów, którzy z tej ulgi korzystać będą.”

= Narady młynarskie.

W dniu 5-ym b. m. odbędzie się ostatnie posiedzenie delegacji młynarskiej w Towarzystwie przemysłu i handlu.

Celem narady ma być uzupełnienie materiałów do sprawozdania i zamknięcie czynności delegacji. Zebraniu będzie przewodniczył p. Władysław Przyłubski.

= Cech kucharski.

W chwili gdy Towarzystwo przemysłu i handlu opracowało projekt reformy cechów *vel* zgrupowań rzemieślniczych, powstał projekt założenia nowego cechu, który tak dobrze jakby u nas nie istniał.

Jest wprawdzie dość niejasna wzmianka u Wójcińskiego, że za Władysława IV-go istniał w Warszawie cech kuchmistrzów, lecz bliższych szczegółów o tej korporacji nie ma.

Projekt więc utworzenia cechu kucharskiego na podstawie ustawy cechowej z r. 1816 go można uważać za całkiem nowy.

Z toku obrad wczorajszego zebrania 160-iu przedstawicieli sztuki kucharskiej okazuje się, że inicjatorem projektu chodzi: 1) o pewną kontrolę nad adeptami kunsztu u kucharskiego, aby zapobiegać fuzslerce; 2) o wyjednanie u władzy aby restauracje i w ogóle zakłady gastronomiczne były utrzymywane przez kucharzy wykwalifikowanych i ludzi uczciwych; 3) o utworzenie kasy pomocy na wzór innych cechów.

Dowodem, że sprawa cechu bardzo zainteresowała w wszystkich kucharzy, jest liczne zebranie się na naradę oraz nadesłane przez wielu kucharzy i restauratorów z prowincji listy, pochwalające zamiar i oświadczające gotowość należenia do korporacji.

Osobiście i umyślnie na sesję przybył p. Zmigrodzki, właściciel hotelu „Victoria” w Lublinie.

Jeden z najpoważniejszych członków zebrania, p. Staniulewicz, wymownie przedstawił młodszej generacji potrzebę utworzenia cechu.

Na początek obecni zebrali w formie dobrowolnych ofiar na pierwsze koszty okrągłą sumę 500 rs.

Tą kwotą ma prawo rozporządzać delegacja złożona z 12-tu członków, a mianowicie pp. Bednarskiego, Brajbisza, Jaworskiego, Kotońskiego, Kosińskiego, Kilmbacha, Kudelskiego, Omańskiego, Snowackiego, Staniulewicza, Sochackiego i Zmigrodzkiego.

Delegacja ta, mająca czynić starania o bezwzględne zatwierdzenie cechu, została upoważniona do działania w imieniu wszystkich członków sztuki kucharskiej.

Przytułek dla starców.

Salka teatryku dobroczynności w połowie kwietnia r. b. będzie zajęta na przytułek dla starców i kalek, pozostających pod opieką tejże instytucji.

Z dniem zaś 1-ym października obejmą ją nanowo amatorowie na przedstawienia sceniczne, zaś starcy zajmą salę obecnie służącą na biuro dla sekcji rachunkowej.

Porządek ten został ułożony przez komitet Towarzystwa w porozumieniu z zarządem teatryku.

Na połów starożytności.

Podobno kilku zagranicznych agentów, znanych z wylawiania u nas starożytnych zabytków, ma przyjechać do Warszawy z okazji otwierającej się wystawy starożytności w hotelu europejskim.

Celem ich przyjazdu jest chęć pozajomienia się z zabytkami oraz ich właścicielami.

W jakim celu?...

Brak chodnika.

Kościół św. Aleksandra otoczony parkanem drewnianym, pozbawiony jest całkowicie pomostu dla przechodniów.

Z tego powodu w dni słone, osoby przechodzące około parkanu, zmuszone są brnąć po głębokim w tych miejscach błocie.

Manjak.

Pomiędzy przytrzymanymi w ostatnich czasach indywiduami za zebraniem uliczną znajdował się niejaki K. W., który ani z potrzeby ani z chęci wystawał w różnych punktach miasta, prosząc o jałmużnę przechodniów.

Jest to człowiek względnie zamożny, posiadający około 1,000 rs. stałego rocznego dochodu, lecz przed kilku laty dostał pomieszania zmysłów na jednym tylko punkcie, a mianowicie, że go ktoś okradł i pozbawił wszelkich środków do życia.

Oprócz tego dziwnego przekonania W. jest spokojny i w innych kwestjach rozsądnie rozmawia.

Rodzina strzeżona manjaka przed zaczepianiem przechodniów o jałmużnę, lecz nadzór ten widocznie był słaby, kiedy W. od czasu do czasu zadasył czynił swemu dziwaństwu.

Co jest charakterystycznym, że otrzymaną jałmużnę zwykle oddawał jakiemuś spotkanemu później żebrakowi mówiąco:

— Tyś jeszcze biedniejszy odemnie, masz więc to co ja dla ciebie zapracowałem.

Po sprawdzeniu tych wszystkich szczegółów K. W. został od sądowej odpowiedzialności zwolniony, lecz rodzinie polecono mieć nad manjakiem bacniejszą nadzór, a przedewszystkiem nigdy samego nie wypuszczać na ulicę.

Przerachował się.

Przed paru tygodniami pewien młody subjekt odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru, a z przeprowadzonego śledztwa powzięto niejaki wskazówki, iż przyczyną samobójstwa był zbrodniczy amerykański pojedynek.

Samobójca był ubezpieczony na życie w sumie 3,000 rs.

Otóż z polisą najformalniej sędowaną zgłosił się do biura Towarzystwa niejaki Aron M. żądając, aby mu wypłacono sumę rzeczoną.

Kiedy interesantowi wytłómaczono, iż samobójstwo umarza ubezpieczenie, posiadacz polisy wpadł w straszną rozpacz.

Okazało się, iż zaliczył on D. na kilka tygodni przed samobójstwem 800 rs., a raczej za te pieniądze kupił polisę, mniemając że robi doskonały interes, ponieważ dwaj lekarze badający stan zdrowia D. znaleźli rozwinięte już suchoty i nie rokowali mu nad jeden lub dwa lata życia.

Tymczasem chory wcześniej ten świat opuścił, ale w sposób, który popsuł wszystkie szyki nabywcy polisy.

Kradzież domowa.

W dniu wczorajszym p. St. Szabliski, zamieszkały pod nr 8-ym na Łuckiej, powróciwszy do domu, zastał otwartą szufladę komody i brak w niej 400 rs. w gotówce.

Kradzież spełnił niedawno przyjęty do służby lokaj, Jan Sznajdrowicz, i z pieniędzmi uciekł.

Kradzież.

Na Marszałkowskiej przy zdejmowaniu z wozu frachtowego skrzyni z towarami kolonialnym, skradziono jedną z nich wartości około 200 rs. — W kościele św. Jacka Michał Budziłowski wyciągnął z kieszeni portmonetkę z kilkudziesięciu rublami.

Podrzucenie.

W dniu wczorajszym około godziny 9-tej wieczorem, pod dźwiami jednego z lokatorów na Nowolipiu w domu pod nr 60-ym, podrzuciono kilkunastu niemowlę płci żeńskiej, zupełnie nagie.

Podrutek został odesłany do szpitala Dzieciątka Jezus.

Przejechanie.

W dniu wczorajszym na Wolskiej Kazimiera Nowicka, najechana przez wóz roboczy, upadła i uległa zwichnięciu nogi, oraz ciężkiej ranie na głowie.

Sprawca wypadku, jakiś włościanin, zdołał bezkarnie umknąć.

Po pijanemu.

Nocy wczorajszej August Seeman, robotnik, zamieszkały za rogatkami wolskimi, przyszedłszy do domu pijany, powiesił się.

Na szczęście żona w samą porę postronek przecięła i Seeman został uratowany.

Przyprowadzony do szpitala lecz nie wytrzeźwiony wybiegł na podwórze i wskoczył w studnię.

I tym razem szałena wyratowano.

Kiedy Seeman wytrzeźwiał, nie a nie nie pamiętał o tem co zaszło w nocy.

Samobójcza manja wypływała więc jedynie z pijaństwa.

Samobójstwo.

Dziś w południe uczeń szkoły handlowej A. W. wystrzałem ze sztucera, skierowanym prosto w serce, pozbawił się życia.

Przyczyna samobójstwa nie jest dokładnie wiadoma.

Kupony marcowe od listów zastawnych Towarzystwa kredytowego m. Kalisza stały się płatne od dnia wczorajszego, t. j. 1-go b. m.

Porządki na prowincji.

W m. Lubartowie zbudowane być mają tego lata cztery nowe stadnie murowane, na co wyznaczono z funduszy miejskich 2,300 rs.

Zarząd m. Łonży wyasygnował 1,300 rs. na wybrukowanie części placu targowego przy ulicy Gielczyńskiej.

W obrębie m. Wierzbolowa odbudowanych zostanie kosztem 1,600 rs. osiem mostów.

Wyroby bednarskie.

W r. z., jak to zaznaczyliśmy w swoim czasie, z okolic położonych w pobliżu granicy pruskiej wywożono znaczne partje klepek dębowych za granicę, z kąd przywożono je następnie w formie okseftów, beczek itp.

Obecnie, jak donosi *Dzien. łódz.*, bednarze w Zgierzu wyrabiają z klepek dębowych naczynia drewniane i setkami ekspedują je za granicę.

Jakkolwiek ogromne zużycie drewna grozi okolicznym lasom zniszczeniem, lepiej wszakże, iż drzewo to wyjdzie przerobione, niż gdyby miało przechodzić surowe do przeróbki za granicę, a co gorzej, gdyby dopiero z tamtąd miało powracać w postaci wyrobów gotowych.

Echa z karnawału na prowincji.

Z Kiele otrzymujemy następującą korespondencję:

„Karnawał tegoroczny zszedł u nas bardzo spokojnie. W prywatnych domach nie bawiono się w ogóle. Brak pieniędzy dał się wszystkim we znaki, to też i na wybryki karnawałowe nie pozwolił.

Gdyby nie trzy zabawy tańcujące, urządzone w miejscowej resursie, na które, mówiąc nawiasem, zbierała się bardzo licznie miejscowa publiczność, nie wiedzielibyśmy nawet, że były w tym roku zapusty.

W ostatnich czasach, nie mogąc inaczej, bawiliśmy się przynajmniej teatrem.

Od paru tygodni zjechało do nas towarzystwo dramatyczne, świeżo zorganizowane pod dyktando znanego i w Warszawie komika p. Winklera.

Trupa cieszy się u nas powodzeniem, bo też i zasługuje na nie.

Na post p. Winkler wyjeżdża ze swym towarzystwem do Radomia, na jego zaś miejsce przybywa p. Teksel z operetką.”

Na sprzedaż.

Dobra Ojeów z przyległościami wystawione zostały na sprzedaż przymusową.

Licytacja odbędzie się w sądzie okręgowym kieleckim i rozpocznie się od 200,000 rs.

ZE SWIATA.

× Ze Lwowa donoszą nam d. 28-go z. m.: Dzisiejszej nocy odegrała się w naszym mieście jedna z tych tragedji miłosnych, które są dość częstymi zjawiskami w Niemczech, ale u nas dotąd aż szczególnie były rzad-

kością. Jan Dzbański, człowiek 28-letni, b. oficer rezerwowego, i Leokadja Postępska, 20-letnia córka doktora medycyny, kochając się, a nie mogąc pobrać z powodu okoliczności majątkowych, wspólnie odebrali sobie życie w parterowym domku przy ul. Piekarskiej, niedaleko cmentarza Iyzakowskiego. Dzbański prawdopodobnie zabił przedtem trzema wystrzałami z rewolweru swoją kochankę, tyle bowiem kul znaleziono w piersiach biednej dziewczyny, a następnie dwoma strzałami w piersi odebrał sobie życie. O ratunku mowy być nie mogło. Nieboszczka była napół ubrana, a na głowie miała ślubny wianek z mirtowymi kwiatami. W pozostawionych listach samobójcy wyrazili życzenie, aby ich pochowano w jednej trumnie. — Sprawa teatru lwowskiego przychodzi znowu na porządek dzienny. Dotychczasowy wspólnik p. Celiny Dobrzańskiej, p. Stanisław Niewiadomowski, z d. 1-ym kwietnia ustępuje, a na jego miejsce wchodzi do spółki artysta dramatyczny p. Władysław Barącz i zostaje kierownikiem artystycznym sceny. Dziś odbędzie się posiedzenie zarządu fundacji hr. Skarbka, na którym niewątpliwie nowa spółka zostanie zatwierdzona. — Dziś o godz. 11-iej rano rozpoczęły się, pod przewodnictwem p. Dembowskiego, obrady delegatów gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego. Obecnych delegatów jest 43-ch.

× Jenerał Włodzimierz Krzyżanowski, dobrze zasłużony w sprawie wyzwolenia murzynów, uczestnik ostatnich wojen w Ameryce, zmarł przed tygodniem w Nowym Jorku. Przyszedł na świat w Roźnowie, W. Księstwie Poznańskim w r. 1824-ym i początkowo nauki aż do r. 1844-go pobierał w Berlinie. Poświęcił się matematyce, studiował nauki ścisłe w kilku wszechnicach. W r. 1846-ym przybył do Hamburga i z tamtąd popłynął do Ameryki. Tu, nie znając języka, ustaw i obyczajów miejscowych, ciężko pracować musiał na zabezpieczenie sobie bytu. Dobiwszy się wreszcie pozycji, w r. 1854-ym ożenił się z synowicą jenerała Barnetta i zamieszkał w Nowym Jorku. Prowadząc handel, zjednał sobie przyjaźń rodaków. W r. 1860-ym walczył w obronie demokratycznych zasad, jako delegat Waszyngtonu. Za prezydentury Lincolna, którą silnie popierał, otrzymał patent na kapitana lufca ochotniczego, który sam sformował, następnie przeszedł do armji regularnej. Od r. 1861-go służył w sztabie, poczem powierzono mu dowództwo 58-go pułku strzelców nowojorskich, z którymi wymaszerował w pole. Pierwotnie walczył w Wirginji przeciwko Jacksonowi, jenerałowi południowców, i był w bitwach pod Cross-Keys, pod Cedermountain i Ball-Runn. Zasługi jego i odznaczenia były w nich tak wielkie, że pisma zabrzmiały na cześć jego chorem pochwał, których ostatecznym wyrazem była nominacja na jenerała w r. 1862-im. W jednej z tych bitew ubito pod nim konia i sam został kontuzjonowany. Jako jenerał brygady, po przyjeździe do siebie brał udział w krwawej potyczce pod Frederiksburgiem, następnie odbywał kampanję w Marylandzie i Pensylwanji i brał udział w czterodniowej strasznej walce pod Gettysburgiem. W styczniu roku 1864-go zobowiązał szeregi do przyjęcia trzyletniego zaciągu, co zjednało mu taką sympatję, że w Nowym Jorku urządzono mu wjazd uroczysty, a cały jego tam pobyt był jednym ciągiem owacyj. W r. 1865-ym rodak nasz mianowany został gubernatorem Alabamy, po zawarciu pokoju pozyskał wybitny urząd w ministerjum skarbu. Został po nim cenne pamiętniki, pisane po polsku, z których ustępy drukowały się w tomie XXXVI-ym *Kłosoć*. Pismo to podało także jego wizerunek i życiorys, z którego szczegóły powyższe zaczerpnęliśmy.

× Naturalizm na scenie. Niedawno odbyło się w Paryżu pierwsze przedstawienie scenicznej przeróbki „Le ventre de Paris” Zoli. Trzeci akt tej sztuki przenosi widza do sklepu rzeźniczego, a dbała o ścisłość dyrekcja teatru weszła w umowę z rzeźnikiem, który na każdy wieczór dostarczał świeżych szynek, kiełbas etc. dla udekorowania sceny. Po przedstawieniu owe kiełbasiaste ozdoby sprzedawane były służbie teatralnej za czwartą część ceny.

NEKROLOGI.

+ S. p. Józef Radziszewski, uczeń szkoły handlowej, przeżywszy lat 19, po długich i ciężkich cierpieniach opanowany św. sakramentami, w dniu 28-ym lutego 1887 r. zakończył życie. W żalu pogrążeni rodzice, siostra i bracia zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej w dniu 31-ego marca r. b., to jest we czwartek, o godzinie 11-iej zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie 4-iej po południu na cmentarz powązkowski. Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą. 4—752

+ S. p. Felcja z Kwiatkowskich Drownowska zmarła w dniu 27-ym lutego 1887 r., przeżywszy lat 84. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele św. Barbary na Koszykach w dniu 3-im marca, to jest we czwartek, o godzinie 11-iej zrana, po którym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski, o czym pozostałe dzieła i wzniki do-

nosząc, polecają duszę drogiej im zmarłej modlitwom krewnych, znajomych i pobożnych chrześcijan. Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą. —750

† S. p. Stanisław Janowicz, dymisjonowany major, opatrzoną św. sakramentami, po krótkiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 52, zakończył życie w dniu 1-y marca 1887 r. Pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele św. Aleksandra w dniu 3-im marca r. b., to jest we czwartek, o godzinie 10-iej zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie 3-iej po południu na cmentarz powązkowski. —769—

† S. p. Antoni Kamiński zmarł w dniu 1-y marca 1887 r., przeżywszy lat 30. W głębokim smutku pograżeni: żona i brat zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 3-im marca, to jest we czwartek, o godzinie 11-iej zrana w kościele Narodzenia Najśw. Marii Panny przy ulicy Leszno, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła o godzinie 4-iej po południu na cmentarz powązkowski. —771—

† We czwartek, to jest dnia 3-go marca, jako w wigiliję imienia s. p. Kazimierza Dziwanowskiego, odprawi się nabożeństwo żałobne za duszę jego w kościele św. Andrzeja (pp. kanoniczek) na placu Teatralnym, o godzinie 10-iej zrana, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —746—

† Dnia 3-go marca, to jest we czwartek, jako w drugą rocznicę śmierci s. p. Jana Czempinińskiego, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy w kościele św. Aleksandra, o godzinie 10-iej i pół zrana, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —760—

† Dnia 3-go marca, to jest we czwartek, jako w dzień wzięcia rocznicę zgonu s. p. Marii z Sulimierskich Wojciechowskiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskim-Przedmieściu obok skweru, o godzinie 11-iej zrana, na które pozostałe dzieci i wnuki uprzejmie zapraszają krewnych i przyjaciół. —734—

† Jutro w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krak.-Przedm., o godzinie 10-iej zrana odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę s. p. Estelli z Słupnickich Netto, jako w 12-tą rocznicę jej śmierci, na które pozostały mąż i synowie zapraszają. —761—

† Za duszę s. p. Kazimierza Ziemięckiego odprawioną będzie msza święta dnia 4-go marca, w kościele św. Krzyża, o godzinie 8-iej zrana, przed wielkim ołtarzem. —756—

† Dnia 3-go marca, to jest we czwartek, o godzinie 8-iej zrana odbędzie się msza święta w kościele św. Aleksandra, za duszę s. p. dra Teodora Andersa, na którą zaprasza się krewnych i znajomych zmarłego. —767—

† Jutro, jako w przypadającą rocznicę śmierci s. p. Walerji z Żytkiewiczów Walter, odprawione będzie żałobne nabożeństwo w kościele na Pradze, o godzinie 10-iej zrana na które zaprasza się wiernych w Chrystusie. —762—

† W dniu 3-im marca, za duszę s. p. Narcyzy Zmichowskiej, odprawioną będzie msza święta w kościele św. Krzyża, o godzinie 8-iej zrana, przed wielkim ołtarzem. —755—

† Jutro w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskim Przedmieściu odbędzie się wotywa o godzinie 9-iej zrana, za duszę s. p. Aleksandra Witkowskiego, na którą pozostała żona uprzejmie zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —764—

† W dniu 4 marca, to jest w piątek, o godzinie 11-iej zrana w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskim-Przedmieściu odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę s. p. Aleksandra Tryniszewskiego, urzędnika komisji wyznań i jego córki Anieli Ołtuszewskiej, na które pozostała niczem nie pocieszona żona z synem zaprasza. —758—

† Wszystkim tym, którzy odprowadzili na cmentarz zwłoki ukochanego męża mego s. p. Emanuela Franciszka Ginsa, składam niniejszem „Bóg zapłać.” —745—

Emilja Gins.

— Zwierzchnikom i kolegom, którzy tak licznie zebraли się dla oddania ostatniej posługi synowi mojemu Janowi Elter, składa najserdeczniejsze podziękowanie —249—

Matka.

† W zeszłym tygodniu w majątku Zielona, gub. płockiej, zasnąła w Bogu po długich cierpieniach s. p. Pelagia z Zabłockich Kisielnicka, wdowa po oficerze b. wojsk polskich, przeżywszy lat 86. Zaczęła ta matrona doczekała sędziwego wieku, mimo ciężkich kolei losu, jakimi Bogu podobno się ją dotknęła. Skromnym mieniem, jakie jej pozostało dzieliła się chętnie z ubogimi, więcej bolejąc nad cudziemi, niż nad własnymi cierpieniami i gotowa była nieść zawsze radę i pociechę nieszczęśliwym. Od lat wielu dotknięta bolesnymi cierpieniami, znosiła je z poddaniem się woli Najwyższego i nikt z otaczających żadnej na te cierpienia skargi nie słyszał. Ciągłe Bogiem zajęta i Bogiem przejęta, z imieniem Jezus i Marija na ustach życie zakończyła, Garstka ziemi pokryła już to serce, które tak gorąco było dla wszystkiego co szlachetne, wzniosłe i piękne, ale pamięć jej w sercach tych którzy ją kochali pozostanie na długo.

Pokój jej duszy

Z Cesarstwa

Lubo sprawy bułgarskie nie interesują już dziś prasy rosyjskiej tak żywo jak ją interesowały przed rokiem, zawsze jednak śledzi ona starannie wszelkie wiadomości z Sofji, ukazujące się w dziennikach zagranicznych. Oto co obecnie na wiarę informacyj korespondenta wiedeńskiego *Journal des débats* opowiada *Russkij Kurjer*.

Rejencja sofijska ma zamiar wywołać nowe zawiązanie, jeżeli prowadzące się w Konstantynopolu układy ostatecznie się rozbiją. Mówią, że zwołaniem będzie wielkie zgromadzenie oficjalnie po to, aby wysłuchać sprawozdania delegatów bułgarskich z ich podróży zagranicznej, a w samej rzeczy dlatego, aby zaproponować ponowny wybór ks. Aleksandra Battenberga. I to właśnie będzie stanowiło ów *fait accompli*, o którym nieraz już była mowa. Opowiadają, że to angielscy agenci dyplomatyczni podmawiają rejencję do tego, aby stanowczym tym krokiem położyć kres niezdecydowanemu położeniu. Gabinet angielski liczy na to, że wybór ks. Battenberga doprowadzi do niechybnego starcia między Rosją i Austrią, przez co spełni się najgorętsze pragnienie polityków angielskich, aby przez ogólnoeuropejskie zamieszanie oderwać na długi czas uwagę rosyjską i siły rosyjskie od granicy indyjskiej.

Z Sofji donoszą gazecie *Nowoje Wremja* o zupełnym zlaniu się stronnictw Cankowa i Karawelowa. Na meatingu, w którym przyjmowali udział przedstawiciele obydwóch partji, przyjęty został jednomyślnie program zaproponowany przez Cankowa w celu zażegnania przesilenia bułgarskiego. O zapadłym postanowieniu powiadomiono Cankowa w Konstantynopolu w liście podpisanym przez Sławiewkowa, Karawelowa, Nikiforowa oraz 12 przedstawicieli zjednoczonych obecnie stronnictw.

Pet. wied., zaznaczając wiadomy już rezultat wyborów do parlamentu niemieckiego, powiada, że obowiązkiem sprawozdawcy politycznego jest, na zasadzie istniejących danych, przewidzieć jaką będzie przyszłość Europy. Takich danych wprawdzie dotąd nie ma wiele, ale zawsze cośkolwiek już jest wiadomem.

Przedewszystkiem tedy, dzięki o twartości jednego z podręcznych półurzędowców berlińskich, dowiadujemy się, że w tem mieście toczą się ciekawe układy, coś naksztaltu zawierania formalnego przymierza między członkami przyszłej koalicji: Niemcami, Austrią, Włochami i Anglią, „w celu wzajemnej obrony i zabezpieczenia terytorjalnej nietykalności”. Tak więc obecnie berliński półurzędowiec wyświetla teraz, jaki był cel długiej narady, jaką przed swoim wyjazdem z Rzymu miał z p. Robilantem hr. Keudell i jaki jest istotny powód przybycia tego ostatniego do Berlina.

„Ciekawa rzecz—pytają się *Pet. wied.*—zład się wzięła możliwość zawierania takiego nowego formalnego przymierza przed upływem terminu prawomocności innego przymierza, zawartego, jak powiadają, w Skierniewicach? Kwestja ta ma jeszcze i praktyczne znaczenie: przy naszym rycerskiem zapatrywaniu się na obowiązki, jakie nakładają układy, jest dla nas rzeczą bardzo ważną śledzić wypełnianie ich przez inne układające się strony, aby w razie ich naruszenia mieć prawo działania przynajmniej z tą samą swobodą, jaką inni sobie przyznają nawet w czasie, kiedy układ obowiązuje. Jeżeli mocarstwa środkowo-europejskie uważają się za uprawnione do zawierania formalnego przymierza, w którym udział Włoch opóźnił się tylko z powodu przesilenia ministerjalnego, a udział Anglii był naturalnie rzeczą oddawna zdecydowaną, to i my mamy wszelkie prawo uważać się za zupełnie zwolnionych od uciążliwych zobowiązań, które tak bez ceremonji eksploatują nasi przyjaciele.”

Z ostatniej poczty.

Kreuzzeitung, naczelnym organ konserwatystów niemieckich, oświadcza, że w sprawach wojskowych, finansowych i kolonialnych ufa zupełnie swoim sojusznikom narodowo-liberalnym, natomiast w kwestji reform socjalnych i rolnych nie.

Post donosi, że ministerjum alzackie postanowiło rozwiązać związek krajowy towarzystw śpiewackich, których prezesem jest hr. Rudolf Türkheim. Zachodzi podejrzenie, że związek stał w porównaniu z ligą patriotyczną. Francuzom wolno przybywać do Alzacji i Lotaryngji tylko na czas krótki. Karty wolnego polowania nie będą udzielane francuzom.

Z Rzymu telegrafują, że świeżo odnowiony traktat przymierza między Włochami, Austrią i Niemcami obiecuje wiele nowych udogodnień pierwszemu z tych państw. W razie wybuchu jakiegokolwiek wojny Włochy obowiązane są wystawić w polu ar-

mję 200,000 na wszelkie ewentualności. Pomoc wzajemna i bezwarunkowa zapewniona została wszystkim trzem uczestnikom przymierza.

Temps wobec pogłosek o odnowieniu przymierza między Austrią, Niemcami i Włochami powiada: Najlepszą rękojmnią pokoju pozostanie zawsze neutralność Rosji. Byłoby błędem dopatrywać w tej postawie rosyjskiej czułości dla Francji. Wynika ona z należycie zrozumianego interesu obu państw, z solidarności, którą stwarza natura rzeczy. Rosja, której postawa stanowi dla Francji rękojmnię pokoju, opuściłaby Francję z chwila, gdyby przekonała się, że ta ostatnia szuka awantur. Neutralność Rosji nie jest sojuszem; przynosi ona Francji pożytek, nie obowiązując jej formalnie do niczego.

Liberté zaprzecza pogłoskom o przystąpieniu Anglii do przymierza austriacko-niemieckiego.

Senat francuski przyjął ostatecznie w niedzielę budżet w osnowie uchwalonej przez izbę deputowanych, tak że z d. 1-y m. b. m. budżet stanowiący mógł wejść już w życie.

Onegdaj krążyła w Rzymie pogłoska, że Saracco obejmie istotnie ster przyszłego gabinetu, w którym pozostałby hr. Robilant i Magliani. Rząd oparłby się na prawicy i lewem centrum.

W Cagliari (w Sardynji) wybuchły onegdaj zaburzenia z powodu zawieszenia wypłat w miejscowym rolniczym banku kredytowym. Tłum ludu przeciągał ulicami, podnosząc dziką wrzawę i miotając kamieniami w otwarte magazyny. Zamknięto coprzedziej fabryki, biura, szkoły i sklepy. Wojsko przyjęło także kamieniami. Przyszło do starcia, w którym po obu stronach znaleźli się lekko ranni.

Gaulois zapewnia, że przewodzący radykalistów republikańskich w Hiszpanji, Zorilla, przyjął amnestję i gotuje się do powrotu do ojczyzny.

Posłem austriackim w Belgradzie w miejsce hr. Khevenhüllera mianowany został radca ambasady londyńskiej, dr. Władysław Hengelmüller; zdaje się, że inteligencja biurokratyczna zastąpiła tu finanzej arystokratyczną; jaki stosunek zdolności obu dyplomatów, przyszłość pokaże. P. Hengelmüller już w pierwszych dniach marca obejmuje swój nowy urząd.

TELEGRAMY

„KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

Budapeszt 2-go marca. (Tel. pryw. Kurj. W.)—

W delegacji węgierskiej minister skarbu Kallay wniósł żądanie kredytu. Projekt odesłany został do komisji, która jutro w południe będzie obradowała nad nim. (Aj. półn.)

Berlin 2-go marca. (Tel. pryw. Kurj. W.)—

Norddeutsche allgemeine Zig. powiada: Rezultat wyborów w Alzacji i Lotaryngji dowodzi, że ludność tamtejsza obawia się wybuchu wojny i zemsty swoich dawnych rodaków. Chciano im przeto okazać swoją lojalność.

Berlin 2-go marca. (Tel. pryw. Kurj. W.)—

Kreuzzeitung i *Post* wystąpiły z obfitym szeregiem alarmujących wiadomości z całego obszaru Europy.

Berlin 2-go marca. (Tel. pryw. Kurj. W.)—

Przy wczorajszych wyborach ścisłych w Lubece wybrany został narodowo-liberalny Fehling 7,206 głosami. Socjalista Schwarz otrzymał głosów 5,200.

Paryż 2-go marca. (Tel. pryw. Kurj. W.)—

Na dzisiejszem posiedzeniu rady ministrów jen. Boulanger oświadczył, że sprzedawana na bulwarach mapa z wykazem porównawczym niemieckich i francuskich sił zbrojnych jest tylko reprodukcją niedokładnej roboty pewnego dziennika angielskiego.

Rzym 2-go marca. (Tel. pryw. Kurj. W.)—

Cholera wybuchła w Katanie (Sycylja).

Londyn 2-go marca. (Tel. pryw. Kurj. Warsz.)

Dzienniki angielskie oświadcza, że położenie rzeczy może przybrać fiziojnomję niepokojącą, jeżeli rokosz w Sylistriji, wymierzony przeciw rządowi rejencji, nie zostanie rychło stłumionym.

Konstantynopol 2-go marca. (Tel. pryw. Kurj. W.)—

W. Porta poczyniła nowe propozycje w Sofji.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— Panu E. T. z *Marszałkowskiej*.—Można się cieszyć czem albo z czego, wyrażenie *cieszyć się na co* jest w każdym razie nie polskie. Zamiast „cieszyć się na przyjazd brata”, można powiedzieć „cieszyć się nadzieją przyjazdu brata”, albo „cieszyć się z przyjazdu brata” (zapowiedzianego lub dokonanego) i t. p.

GIEŁDA.

Warszawa dnia 2-go marca 1887-go r.

Szacowania poranne dzisiejsze nie okazały się korzystniejsze dla waluty rosyjskiej niż notowania wczorajsze. Obiecywano 182, ale tylko w żądaniu. Naturalnie usposobienie na giełdzie naszej wzmożone się musiało i kursa podniosły się w odpowiednim stosunku. Podczas trwania czynności giełdowych pomimo małych obrotów dążono jednak dalej ku wyższemu.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 55.35 i płacono w małych ilościach 55.22 $\frac{1}{2}$. Krótkoterminowymi obracano po 55.02 $\frac{1}{2}$, 55.07 $\frac{1}{2}$ i później 55.10, a nawet 55.12 $\frac{1}{2}$, przy żądaniu 55.20.

Na pomniejsze miasta niemieckie po 54.75 krótkoterminowych małą sumą podobno oddano.

Na Londyn 11.16 żądano.

Na Paryż 44.45 żądano, przy drobnych transakcjach po 44.35.

Na Wiedeń 87.90 w żądaniu, płacono 87.70.

Obroty papierami również bardzo nieznaczne.

Listy likwidacyjne nie notowane z powodu losowania.

Pożyczka wschodnia 99.25 w żądaniu bez obrotów.

Listy zastawne ziemskie serji I 101.20. Serja II, III i IV 100.90, V 100.30 w żądaniu; płaćć chciano 101, 100.40 i 100. Sprzedano nie wielkie sumy I po 101 i 101.05, V po 100.10 i 100.15.

Listy zastawne m. Warszawy 99.50 za I, 99 za II, 98.60 za III i IV żądano.

Obligów nie notowano.

Listy zastawne łódzkie 96.25 za I, 95.50 II i III.

Akcjami żadnych interesów nie robiono.

Godzina 12. — Usposobienie mocne. Za weksle krótkoterminowe na Berlin 55.10 i 55.12 $\frac{1}{2}$ płacono.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego, dnia 2-go marca 1887 r.

Znowu dziś na targu zbożowym bardzo tylko nie wielką ilość zboża na sprzedaż wystawiono.

Posiadacze zachęcaeni tem, stawiali żądania wysokie, nabywcy zaś, skarżąc się na brak wyboru i stosunkowo niskie ceny mąki w porównaniu z cenami zboża, bardzo się z cenami ociągali.

Transakcje więc szły z wielką trudnością, trzymano się wyzeczując i dopiero ku końcowi niewielkie ilości nabyto.

Pszonicy około 300 korey. Wyborowej kupiono partyjki małe, płaćć 8.00 i 8.10 i podobno za jasną najlepszą 8.15 zapłacono.

Żyta 120 korey, za wyborowe płaćć 5.00, 5.05 i 5.10 średniej wcale kupować nie chciano.

Owssa 100 korey rozprzedano w detalicznej sprzedaży po 2.25, 2.70, 2.85 aż do 3.15 za wyborowy.

Jęczmienia 100 korey w gatunku dobrym średnim po 4.20 sprzedano.

Siana jak się zdaje trochę z wczorajszego targu pozostało. Kupowano po 35 i 40 kop. za pud.

Słomy także drobne ilości po 30 kop.

Z RYNKÓW ZBOŻOWYCH.

(Sprawozdanie tygodniowe.)

W handlu zbożowym międzynarodowym w tygodniu ostatnim panowało usposobienie cokolwiek mocniejsze, jakkolwiek ceny podnieść się nie zdołały. Wzmocnienie owo ujawniło się w Nowym-Yorku w zwiększonym znów wywozie, który wynosił 175,000 kwarterów, z których do Anglii 158,000. Zapasy kontrolowane wskutek tego zmniejszyły się o 1 $\frac{1}{2}$ miliona buszli i wynoszą 59,887,000, są więc o 7 mil. większe niż w roku poprzednim. Notowania jednak są 90 c. za buszel pszenicy. Mąka 3.40 bez zmiany.

Taki sam stan rzeczy panuje w Anglii, ruch jest znowu nieco większy na niektórych rynkach, ceny jednak niskie. Dowóz wynosił krajowej pszenicy 40,427 kw., zagranicznej 967,786 cet., mąki zaś 386,128 cet. Do Londynu dowieziona pszenicy zagranicznej 35,390 kw., z których 1974 z Gdańska. Tak w Londynie jak na innych rynkach ceny słabsze.

We Francji waży się kwestja cła przywozowego od zboża, wskutek tego wstrzeźliwość panuje na wszystkich rynkach.

W Belgji słabo wskutek obfitych dowozów z zewnątrz kraju, w Hollandji zaś, wskutek konkurencji mąki amerykańskiej.

W Austrii i na Węgrzech zbyt mąki znowu utrudniony. Dowozy jednak małe, co nie pozwala na zbyt wielkie osłabienie usposobienia.

W Berlinie i w ogóle w Niemczech ceny chwiejne.

W Gdańsku pszenicy na targu ciągle mało. Ceny w skutek niżki za gronicy obniżyły się o 1 do 2 m. Obrót 1500 ton. Notowano polską od 143 m. za niskie gatunki do 153 m. za piękną wysokopstrą i szklistą.

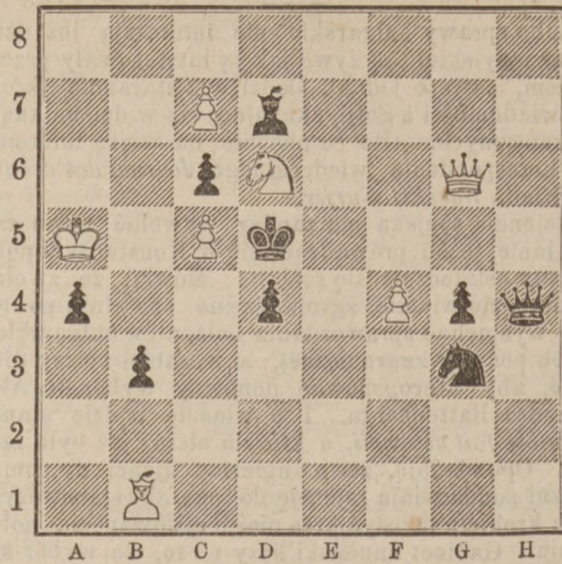
Żyta jeszcze mniej, obrót 150 ton. Ceny niezmiennione: polskie 96, rosyjskie 94 $\frac{1}{2}$ m.

Jęczmienia jasne gatunki chętnie kupowano, gorsze bardzo zaniedbane.

Koniczyna bardzo słaba. Zbytu na wywóz niema zupełnie. Transakcje miejscowe bardzo małe. Ceny znacznie się obniżyły. Dowóz czerwonej koniczyny z Królestwa obfity, sprzedaż trudna. Szwedzkiej mało. Notowano białą 35—42, czerwoną 31—41, szwedzką 22—40 m. za 50 bilo.

ZADANIE SZACHOWE.

CZARNE.



BIAŁE.

Białe zaczynają i dają mata za trzecim posunięciem.

Rozwiązanie szarady umieszczonej w nrze 57.

PO-LAK.

Dobre rozwiązanie pierwsi nadesłali: pp. Tomko z Bielan, A. H., M. Kante, P. Müller, Regina Gold., W. Bełżyński, W. Rosenthal, J. Bartnicki, W. Starzyńska, K. Flisiński, S. Markowski, M. Kowalewska, Wodzicka, A. Horn, M. Wild, J. Moszyński, Helena F., W. Mizerski, J. Gabrysiewicz, J. Adler, R. Spiro, J. D., J. Littauer, J. Finkelstein, G. Markus, J. Roessler, A. Trawiński, B. i W. Petsch, S. Pawlikowska, S. i M. Brandt, A. Korytyński, Konst. z Miodowej, H. Rotmil, Polcia z rodzina, M. Lebenthal, S. Bełżyński, H. Kołowski, M. Płonczyński, M. Lewińska, M. Kiewlicz, J. B., Julcia i Olenia, Filutka, J. Pollak, Eusia H., Stasia R., Z. H. i S. Mar...d, R. L...u.

TEATRA

Wielki. Dziś: „Gennaro” (po cenach dawnych). Jutro: „Fra-Diavolo”—*rozmatosci*. Dziś: „Tancerka”, „Złoty cielec” i „W Alpach” (wznowione). Jutro: „Wicek i Wacek”.—*Mały* (ulica Daniłowiczowska). Jutro: „Gennaro”.—*Buff*. Dziś: Przedstawienie trupy niemieckiej „Schulamis”.

CYRK CINISELLI

truppa *Alb. Schumanna*. Codziennie *Wielkie Przedstawienie*. Szczegóły w afiszach. Peczątek o godz. 8-mej. 34

— Dr *Turkiewicz*, Hoża nr 28. Leczenie *massażem* od 4 do 6 godziny. (533)

490) *Dentysta J. Baumgart*, Żelazna Brama nr 3, przy Ogródzie Saskim. Wstawia sztuczne zęby z najlepszego materiału z gwarancją, leczy, plombuje i reperuje za możliwie przystępne ceny.

de St. Marceaux & Co

Reims

Najwytworniejsze Wino Szampańskie w pierwszorzędnym Składach Win.

Repr. B. Morski & Co.

— *Bezpłatna porada lekarska* w ambulatorjach przy klinikach w szpitalu Dzieciątka Jezus:

Profesor doktor Popow, leczy choroby wewnętrzne; przyjmować będzie we wtorki i piątki od 11 do 12.

Profesor doktor Jefremowski, leczy choroby chirurgiczne; przyjmować będzie w poniedziałki, czwartki i piątki od godziny 12 do 1 (15)

W AMBULATORJUM SZPITALA ŚW. ROCHA

udzielają się bezpłatne porady lekarskie:

1. Od 9—10 w chorobach gardła, nosa i krtani, z wyjątkiem czwartków i niedziel,
2. od 10—11 w chorobach wewnętrznych—i
3. od 11—12 w chorobach chirurgicznych codziennie, a w chorobach organów moczowo-płciowych tylko w poniedziałki. 189

Warszawska lecznica dla zwierząt, (Hoża 64), otwarta od 8 r. do 4 po poł. Porady udzielają się od 8 do 11 r. i od 2 do 4 po poł. (94)

!!! Ważne dla Dam !!!

OKRYCIA DAMSKIE

na teraźniejszy sezon poleca

M. Marcinek, Niecała nr 11, 1-e piętro. (753)

— *Reumatyzmy* leczą się skutecznie kąpielami igliwiowymi, wydawanymi codziennie w *Zakładzie leczniczym*. Oboźna 5. (7)

— Kob. lekarz dentysta *Olga Scholten*, Jasna nr 3, parter, od placu Zielonego trzeci dom, najlepsze zęby sztuczne od rs.1 z gwarancją. (511)

Szpital Ewangelicki.

W ambulatorjum szpitala przychodzącym chorym udzielają porady codziennie od godziny 10 $\frac{1}{2}$ do 11 $\frac{1}{2}$.

W chorobach wewnętrznych:

Dr *Mikołaj Brunner*.Dr *Aleksander Wolff*. 3

W chorobach chirurgicznych:

Dr *Władysław Stankiewicz*.

W piątki zaś porady w chorobach moczowo-płciowych

KLEPSYDRY,

ZAPROSZENIA POGRZEBOWE

ORAZ

napisy na WSTĘGACH do WIĘCÓW

żalobnych lub innych, przyjmuje do druku i naspierają wykończa drukarnia *Kurjera warszawskiego*, plac Teatralny № 9.

W ambulatorjum szpitala św. Ducha

przychodzącym chorym udzielają lekarze bezpłatnej porady w następujących godzinach:

- 1) Od godz. 9—11 rano codziennie w chorobach wewnętrznych.
- 2) Od godz. 11—12 rano w poniedziałki, środy i piątki w chorobach gardła i krtani.
- 3) Od godz. 12—1 codziennie w chorobach kobiecych.
- 4) Od godz. 11—12 codz. w chorobach chirurgicznych.
- 5) Od godz. 4—5 po poł. w poniedziałki i piątki w chorobach uszu i nosa. (6)

Owiadczy niniejszem, iż Fabryka gorsetów

„Marie”

mieszcząca się przy ul. Niecałej nr 1, w domu Hr. Krasieńskiego, niema nic wspólnego z innymi tego rodzaju fabrykami. 167

NA KARNAWAŁ

Magazyn D. KURDELSKIEJ i S-ki

Róg Trębackiej i Nowosenaatorskiej

b. krojczyni *W-go Hersego i M-me Laferrière w Paryżu*

wykończa toalety balowe w 24 godzin.

Przyjmuje wyprawy z własnych i przyniesionych materiałów. *Uczy kroju i szycia*. 130

Tytonie tureckie „Enidze”

w cenie rs. 3, rs. 4, rs. 5, rs. 6, rs. 8 i rs. 10 za funt.

Tytonie obstalunkowe

mocne i średnie, w cenie rs. 2 i rs. 2.40 k. za funt.

Tytonie do fajki

grubo krajane w cenie k. 80, rs. 1 k. 20, rs. 1 k. 44 rs. 2, rs. 3 i rs. 4 za funt, polecają

Kalinowski i Przepiórkowski

w Warszawie, hotel Europejski. (169)

Dyrekcja dróg żelaznych

Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej

podaje do publicznej wiadomości, że pozostawione przez pasażerów w ciągu kwartału IV-go 1886 roku w powozach i na stacjach obu dróg żelaznych rozmaite przedmioty, mogą być odebrane po udowodnieniu własności od zawiadowcy stacji Warszawa.

Wykaz tych przedmiotów może być przejrzany każdodziennie w kancelarji zawiadowców stacji: Warszawa, Skierniewice, Piotrków, Częstochowa, Sosnowice, Granica, Łowicz, Kutno, Włocławek i Aleksandrow.

Przedmioty nieodebrane do 1 lipca r. b., stosownie do przepisów porządkowych na drogach żelaznych obowiązujących, zostaną sprzedane przez licytację. (192)

Kurs giełdy warszawskiej.
Dnia 2-go marca 1887 r.

W eks le:	Ząd.	Plac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	15 20	55.10
London 1 funt ster.	11 16	—
Paryż 100 franków	44 45	—
Wiedeń 100 guld.	87 90	—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	—	—
m.	101 20	101.—
Listy zast. m. Warsz. ser. I	99 50	—
II	99 —	—
III	98 60	—
IV	98 60	—
Listy zast. m. Łodzi serji I	96 25	—
4% Listy likwidacyjne duże	—	—
małe	—	—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—	—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—	—
1866	—	—
I Pożyczka wschodn. rs. 100	99 25	—
II " " " " " " " "	99 25	—
III " " " " " " " "	99 25	—
Listy wileńskie długot.	—	—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	—	—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—	—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-teresp.	—	—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—	—
Akcje Banku handl. warsz.	—	—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—	—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—	—
Akcje warsz. Tow. ub. odogn.	—	—
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—	—
Akcje Tow. f. cukru Józefów	—	—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—	—
Akcje Tow. Lilp., Rau i Lew.	—	—
Akcje Tow. przedz. Zawierc.	—	—

Wartość kuponów:
(Po potrąceniu podatku skarbowego)
Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 9 2 1/2
Od Listów z. m. Warszawy kop. 7 9 1/4
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 15 9 3/4
Od Listów likwidacyjnych kop. 96
Od Obligów m. Warszawy kop. 183 1/2

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.
Dnia 2-go marca 1887 r.

	Pud	Korzec
	od do	od do
	kopiejek	
Pszen. 242 sm. i ord.	—	—
" " pstra i dobra	—	—
" " biała	—	—
" " wyborowa	800	810
Zyto wyborowe 232 funt.	505	510
" " średnie	—	—
" " wadliwe	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	420
Owies " " " " " " " "	142 f.	255 315
Gryka " " " " " " " "	202 f.	—
Rzepak letni	—	—
" " zimowy 212 funt.	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—
Ziemiaki	—	—
Masło świeże funt	—	—
" " solone pud	35	40
Siana pud	30	—
Słomy pud	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—
" " miękie	—	—

Cena okowity.
z dnia 2-go lutego 1887 r.
Hurt. skład. wiadro rs. 8 kop. 05⁶
garniec rs. 2 kop. 62

Nakładem i Drukiem S. LEWENTALA
w Warszawie Nowy-Świat № 41,
wyszył: 277r
Lukasza Górnickiego,
dzieła wszystkie.

Jest to pierwsze wydanie zbiorowe przygotowane do druku przez D-ra Rafaela Loewenfelda, a wstępem i słowniczkiem archaizmów opatrzone przez prof. Piotra Chmielowskiego.

Temów 3. Cena rs. 3; z przesyłką pocztową rs 3 kop. 30. Nabywać można we wszystkich znaczniejszych księgarniach.

Powieści Michała Bałuckiego:
Byle wyżej Rs. 1 k. 20
Blyszczące nędze " 1 " 20
Ostatnia stawka " " 75
Sabina " 1 " 20
O kawał ziemi " 1 " 20
Żydówka " 1 " 20
Kupujący wszystkie tomy razem otrzymuje ustępstwo po kop. 15 na tomie; czyli że płaci zamiast rs. 9 kop. 75, tylko rs. 5 kop. 85.

Towarzystwo Kredytowe Ziemskie
w Królestwie Polskiem
i KREDYT ROLNY
przez

J. Kirszrota - Prawnickiego,
Cena rs. 3 kop. 50, dla prenumeratorów zaś „Kłosa” tylko do dnia 15 Kwietnia r. b, rs. 2. Nabywać można u Wydawcy, oraz we wszystkich księgarniach znaczniejszych.

NOE
opera J. Halevy'ego i J. Bizet'a,
Fantazja z motywów tej opery, ułożona na fortepian przez

Józefa Rebiczkę,
opuściła prasę, nakładem Redakcji Echa Muzycznego i jest do nabycia w Redakcji, Senatorska № 26 i we wszystkich księgarniach. 350R
Cena za egzemplarz kop. 60.
NB. PP. Nauczyciele muzyki i uczniowie Konserwatorium, korzystają z ustępstwa.

Wyszła z druku
Najnowsza taryfa domów
miasta Warszawy i Przedm. Pragi,
ze skorowidzem numerów hipotecznych, z numeracją hipoteczną, oraz policyjną starą i nową z nowym podziałem na rewizy sędziów pokoju. — Cena egz. kop. 20. — Skład główny w Kantorze Druk. „Gazety Handlowej”, Mazowiecka № 8. 185r

Nakład Manrycego Orgelbranda
W WARSZAWIE:
CO ZDROWO?
CO NIEZDROWO?
POWSZECHNY KATECHIZM ZDROWIA, ułożył Dr Gold. Tłom. z angielskiego. Książka podręczna dla wszystkich, którzy zdrowymi być pragną. **Cena 40 kop.** — Z przesyłką pod opaską 50 kop. 29r

Slabość męzka
skutki szczególniej tajnych grzechów młodości, oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka illustrowana:
D-ra Retau'a,
Ochrona własna
Cena wydania polskiego 1 rubel. Cena wydania niemieckiego 2 ruble. Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracji w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męzką. Za nadesłaniem franco należytości otrzyma się książkę w kopercie franco przez Magazyn Wydawnictwa R. F. Bierey w Lipsku (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34.) 34R (w Niemczech).

BILARD FRANCUSKI
najnowsze fasonu, mało używany, z bilami, do sprzedania, blat marmurowy. — Wiadomość: u Tokarza **P. Rawskiego,** Miodowa № 1. 36R

WSZYSCY CHWAŁĄ
dzieła, wychodzące od Nowego-Roku w Bibliotece Romansów i Powieści, a mianowicie: **1) Nowe Tajemnice Warszawy,** romans obyczajowy przez Adolfa Dygasńskiego. **2) Przez różowe Szkiełka,** powieść Klemensa Junoszy. **Zbrodnia i Kara,** romans T. M. Dostojewskiego, oraz **z Dzieł Dumas'a (ojca),** romans. **4) Czterdziestu Pięciu.**
Cena prenumeraty wynosi w Warszawie: kop. 12 na tydzień, kop. 45 na miesiąc, rs. 1 kop. 30 na kwartał, rs. 5 kop. 20 na rok. Na prowincji rs. 1 kop. 70 na kwartał, rs. 6 kop. 80 na rok.
Adresować należy wprost do redakcji Biblioteki Romansów, ul. Złota № 21, w Warszawie. 357

Salon Pięknej Paryżanki
przy ul. Marszałkowskiej № 132, drugi dom od Świętokrzyskiej. Prawdziwy cud XIX wieku 18-letnia ta osoba wielkiej objętości i piękności kształtów, niezwyklej gracji, obdarzona jest przytem wielką bystrością umysłu.
Waży 375 funtów.
Cena miejsc: 1-e miejsce kop. 20, 2-e miejsce kop. 10. 376R

OSTRYGI
Holsztyńskie
codziennie świeże,
w Handlu Win i Delikatesów
Ant. Stępkowskiego,
Wierzbowa № 9. 12r

Potrzebna jest na wyjazd do Grodna, na dobrych warunkach
Pracownica,
znająca dokładnie ubieranie sukien, krój i szycie palt i rotund.—Tylko bardzo biegłe mogą się zgłaszać: Grzybowska № 9, mieszkania 19, od godz. 11 do 4. 360

MOTOR GAZOWY
do sprzedania, 2 1/2 konia siły.
Nowo-Wiejska № 28,
(trzeci dom od Marszałkowskiej). 373

W Skierniewicach Willa
składająca się z 7-miu pokojów, w Parku Angielskim przy stacji kolei żelaznej, jest do wynajęcia. Wiadomość: w Skierniewicach, Bufet klasy I-ej na dworcu Dr. Żel. 372

Ważne dla Dam.
W znanym z taniości Magazynie „**MICHALINY**”, Miodowa № 4, z powodu zmiany interesu
Zupełna Wyprzedaż
Sukien, Szlafroków, Kapeluszy, Halek Okryć, niżej ceny kosztu. 209r

Pajchman i Frencler
Ogłoszenia do wszystkich dzienników po cenach redakcyjnych.
Warszawa, Senatorska 18.

Magazyn Mebli
Jana Tarnowskiego i S-ki,
Królewska № 29, dawne Dwoli. Z powodu zmiany lokalu sprzedaje meble wszelkiego rodzaju, po cenach znacznie niższych. 299

MAGAZYN BŁAWATNY
Juljana Miecznikowskiego i S-ki
urządza z dniem 1-szym Marca (to jest od Wtorku)
WYPRZEDAŻ
różnych towarów wełnianych, Kortów, Welwetów, Pluszy, Aksamitów, Perkali i t. p.
Wyprzedaż trwać będzie trzy dni.

RZADKA OKAZJA!!
Mimo wielkiego targu z powodu Wyprzedaży kortów gładkich i fantazyjnych, na suknie, palta i dołmany, znanych z poprzednich ogłoszeń, pozostały **REMANENTA**, które
SPRZEDANE BĘDĄ ZA BEZCEN.
Sprzedaż ta odbywać się będzie:
w Czwartek, Piątek, Sobotę i Niedzielę.
Korciki na suknie, 2 1/4 lok. szer. czyst. wełny, lok. kop. 60, w stosunku
Najmodniejsze Brystole, 2 1/4 " " " " " " " " 80, (tym wszystkie
Korty na ubrania męzkie, 2 1/2 " " " " " " " " 85, inne towary
Materiały supełkowe, 2 1/2 " " " " " " " " rs. 1.35) bławatne.
Wszystkie te korty w innych sklepach o połowę droższe!!!
K. M A N T E Y,
Skład fabrycz. Towarów Bławatnych, Świętokrzyska róg Włodzimierskiej

Istniejąca od roku 1856
Parowa Fabryka Musztardy
A. SCHWEITZER,
Królewska 23 (19), znanej dobroci wyrób swój, sprzedaje na garnce, kwatery i stoiki i takowy poleca. 389R

Magazyn OKRYĆ DAMSKICH
przy ulicy Długiej № 47, róg Bielańskiej, wprost Nalewek.
Mam honor donieść Sz. Publiczności, iż mój nowo-otworzony Magazyn okryć damskich, syberyjnych, pluszowych, aksamitnych, jedwabnych, kortowych i dziecińczych, zaopatrzony został na sezon wiosenny w świeży transport podług ostatnich żurnali po cenach nader umiarkowanych. Mam nadzieję, że Sz. Publiczność będzie zadowolona tak dobrym towarem jak i tania ceną.
Z uszanowaniem
S. FISZMAN.

STOLARZ

ul. Trebacka № 11, dom dawniej Steinkelera w nowo-urządzonym zakładzie przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres stolarstwa, oraz politurowania mebli i reperację takowych po umiarkowanych cenach, z czem poleca się

K. Szczurkowski.

Ważne dla PP. Piekarzy!!

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do wydzierżawienia od 1-go Lipca r. b. na przystępnych warunkach, w jednym z miast gubernjalnych, **PIEKARNIA** egzystująca około 30-tu lat na ulicy princypalnej, w samym centrum miasta. Bliższych wiadomości można się dowiedzieć na ulicy Chłodnej № 52, mieszk. 4. 354R

Do Dóbr Chotyżyc i Toperów, potrzebnym jest **RZĄDCA** kawaler, czy to od 1-go Kwietnia, czy od 1-go Lipca b. r. wymagane są świadectwa i dobre rekomendacje, jak również kaucja od 1000 do 1,500 rubli, która będzie odpowiednio ubezpieczona, wynagrodzenie od 200 do 300 rubli rocznej pensji i wygody, oraz tantiema od wyprodukowanego ziarna na sprzedaż, po 5 kopiejek od korca i od okopowych roślin po 2 1/2 kopiejki, od dochodowych inwentarzy jeden procent. W majątku tym gospodarstwo jest wzorowe z pełnymi inwentarzami, wyborowemi i dużym zasiewem w płodozmianie. Zgłaszać się można czy to listownie czy osobiście do właściciela, przez Siedlce, Łosice, w Chotyżach. 384R

Wszystkie prawie dzienniki Paryżkie umieściły następujący artykuł:

Przy jedzeniu, piciu i sianiu, nie oddychamy nigdy ustami lecz nosem, przez który i z góry i z dołu prąd powietrza przechodzi do płuc; gdyby zaś usta zawierały jakakolwiek parę, nos nie mógłby wciągnąć takowej. Tym sposobem nie do ust ale do nosa należałoby wkładać owe cukierki tym osobom, które mają urojenie inhalacji smoły za pomocą pastylków. Trudno dociec przyczyny uciekania się do tak niepraktycznych środków, kiedy wszystkim wiadomo, że dzięki smole zawartej w kapsułkach Guyot'a, można wyleczyć w parę dni katar, zapalenie i kaszel. Prawdziwe kapsułki Guyot'a są białego koloru.

LOKAL

składający się z 60 pokoiów, w którym obecnie mieści się Cyrkuł 2/3 Soborny, do wynajęcia od 1-go Jana r. b. w całości lub częściowo na zakłady naukowe, przemysłowe, pracownię lub na lokale prywatne. Tamże 16 facetów czyli 4 lokale po 4 facjat, tania do wynajęcia. — Wiadomość tamże, ul. Długa № 10/543 u zarządzającego domem, rano do godz. 10, po połud. od godz. 3-iej do 6-iej. 333R

- 25 kop. f. Karmelków w 10 gatunkach,
- 50 kop. f. Czekoladek nadziwianych, z pudelkiem,
- 50 kop. f. Fruits glassé, poleca fabryka

B. M. Śniegockiego.

ul. Senatorska № 28, gdzie Redakcja Kurjera Porannego, w podwórzu. 141R

4r DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN,
przy ulicy Elektoralskiej № 5, naprzeciw Banku nadszedł świeży transport

CEMENTU
PORTLAND ANGIELSKIEGO,
Robinsa & Comp. w Londynie, oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgla kowalskich angielskich,
Tektury smółkowej,
Rur glazurowych i dren.

ELEOPAT

PROWIZORA KINUNEN.

Jedyny skuteczny środek, wzmacniający korzonki włosów i chroniący takowe od wypadania. ELEOPAT niszczy łupież i nadaje włosom połysk i miękkość. Do nabycia we wszystkich perfumerjach, aptekach i składach materiałów aptecznych po rs. 1 kop. 50 za flaszke.

Wyłączna sprzedaż hurtowa na Królestwo

u Gust. Stuermer,
W WARSZAWIE. 288R

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego MERKURY,

podaje do wiadomości Stowarzyszonych, że wypłata dywidendy za II półrocze 1886 r. i zwrot udziałów wychodzącym członkom, odbywa się odcześnie w Kancelarze Stowarzyszenia od godziny 11-iej do 2-iej w południe. 377r

Podejmuje się oczyszczanie i sadzenia drzew, urządzania ogródków, przesadzania roślin, oraz doglądania stale takowych.

Oferty proszę składać: Chmielna № 53, Komora, do Ogrodnika. 335

W Dobrach Ordynacji Zamoyskiej w Kluczu Strzeleckim, powiecie Hrubieszowskim, gubernji Lubelskiej, są do wydzierżawienia od dnia 1 Lipca n. s. 1888 na lat 12 323

Folwarki następujące:

- 1) Folwark Teremie obejmujący ogólnej przestrzeni morg. 765 pr. 298, a w tem gruntu ornego morg. 495 pr. 247, Łąk morg. 236 pr. 76, Ogrodów warzywnych i owocowych mor. 11 pr. 294, pod zabudowaniami mor. 9 pr. 22 i nieużytków morg. 12 pr. 259.
- 2) Folwark Starosiele obejmujący ogólnej przestrzeni morg. 345 pr. 283, a w tem gruntu ornego morg. 224 pr. 85, Łąk morg. 103 pr. 34, Ogrodów warzywnych i owocowych morg. 12 pr. 116 i pod zabudowaniami morg. 6 pr. 48.

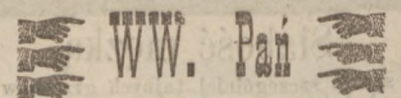
Bliższą wiadomość o warunkach dzierżawnych powziąć można w Zarządzie Klucza Strzeleckiego przy stacji pocztowej Dubienka lub w Zarządzie Głównym Dóbr w Zwierzycu przy stacji pocztowej Zwierzyniec.

Deklaracje pisemne na dzierżawę pomienionych folwarków składać można do dnia 1 Czerwca 1887 r. z oznaczeniem wysokości czynszu wraz z podatkami rocznie zaofiarowanego.

Do deklaracji dołączone być powinno wadium połowie zaofiarowanego czynszu wyrównyujące.

Zarząd Ordynacji zastrzega sobie swobodny wybór pomiędzy kandydatami. Licytacja miejsca mieć nie będzie. Deklaracje złożone bez wadium uważane będą za niebyłe.

Odezwa do



Główny Skład Fabryczny na Krakowskim-Przedmieściu № 62 nowy, w gmachu Dobroczynności w byłym sklepie Żyrardowskim,

w oddziale towarów wełnianych,

otrzymał na sezon wiosenny: wielki wybór towarów wełnianych najmodniejszych, (Haute nouveauté), mianowicie:

- 1) Najmodniejsze najtrwalsze i najpraktyczniejsze wyroby wełniane na Suknie, od najniższych, dla wszystkich przystępne ceny, gdyż od kop. 10 za łokieć do rs. 1 kop. 25 za łokieć.
- 2) Najpiękniejsze kaszmiry czarne i kolorowe czysto-wełniane, znane ze swej dobroci, od k. 55.
- 3) Karty na meźkie garnitury, najnowsze desenie 2 1/4 łokcia szerokości, po rs. 1 kop. 35.
- 4) Najmodniejsze Karty na Regentantle, Paltociki, Dolmany i Płaszcze, po cenach w Warszawie dotychczas niebywałych, gdyż po ściśle fabrycznych. Hurtownikom, Magazyńnikom, Krawcom i biorącym za większe summy udziela się stosowny rabat. 356

Najtaniej BIELIZNA

nie mając sklepu od frontu lecz mieszcząc takowy razem z pracownią, jestem w możności robienia wszelkich ustępstw w sprzedaży moich wyrobów, a mianowicie: koszule meźkie z madepolamu, webowe gorsy, podwójne bocзки, po rs. 1 kop. 50, z szyrtingu, z cienkimi gorsami, kołnierkami i mankietami, po rs. 1; nocne koszule z tegoż materiału po kop. 75 i t. d., koszule damskie z madepolamu, z koronkami po rs. 1; z szyrtingu ubierane, po kop. 80; majtki damskie, po kop. 60; kaftany po kop. 75; przescieradła na materace 2 1/3 szerokości, 3 1/2 łokcia długości bez szwu, po kop. 70; ręczniki białe w rozmaitych deseniach, po kop. 30; 12 serwet deserowych kanuowych, za kop. 90 i t. d. nadto znajdują się na składzie duży wybór gotowej Bieleziny płóciennej, batystowej, z madepolamu, perkalu, półpłótna, dziecinna Bielezina dla nowonarodzonych, wyprawki, sukienki do charytu, kołdry tybetowe, atlasowe i dziecinne kolderki; przyjmuję do wstawiania gorsy, jak również przyjmuję do znaczenia gotyckie dwie litery po kop. 4, monogramy po kop. 7 1/2; robota i fasony odpowiadają najwybredniejszemu wymaganiom; fabryka prowadzona pod zarządem właścicieli specjalistki, starami jest zadowolnienie każdego kupującego, gdyż zależy na stałej klienteli.

Specjalna Fabryka Bieleziny

Teofili Fuks.

Senatorska № 26/18, wprost kościoła, w podwórzu, na parterze. 292

Staniki
Trykotowe Jersey

w największym wyborze, własnej fabryki, oraz różne wyroby pończosnicze i Gorsety, poleca **Gustaw Haehle** Świętokrzyska № 11.

Dla Kaszlących i Osłabionych
Ekstrakt i Karmelki
Miodo-Ziołowo-Słodowe,
Fabryki „LELIWA”,
w Warszawie, ul. Zgoda № 6,
analizowane i uznane przez Radę Lekarską. Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych w Warszawie, Królestwie i Cesarstwie, 50% tańsze od niemieckich, flaszka ekstraktu kop. 75, paczka karmelków kop. 15. 34

ODANISSET

przyjemnego smaku i zapachu, usuwa Ból zębów, Osłabienie dziąseł. — Niemity o dór z ust, Slinotok. — Zabezpiecza zęby od pruchnienia, niszczy osad, przywraca białosć zębów. 24

Wyłączna sprzedaż w Laboratorjum W. Russyana ul. Kotzebue № 4. Cena 80 kop., z przesyłką na prowincję rs. 1

Kantor Najmu Powozów,

Karetek i Omnibusów kolejowych, na Placu Wareckim № 18, zaprowadził nowe Platformy do przewozu bagażu w mieście i na kolei. Również Karetki kolejowe na żądanie wysyłają się w dwa konie za rs. 1 kop. 50. 345

Nagrody rs. 15.

W Sierpniu 1886 r. zaginioną z poczty D. Ż. W. B. posyłkę zawierającą opisy map dóbr Bowszczyń, znalazła zechce zwrócić do Bowszczyń pod Krośniewicami lub w Warszawie na Solec № 34/40 gdzie otrzyma nagrodę. 327

WAŻNE
DLA FABRYKANTÓW PIECÓW.
Wzory do pieców staroniemieckich, kominów, fryzów, gżemsów i obsad, w najnowszym i największym wyborze

u Ch. Ewansa,
w Warszawie, Krucza № 13. 354

APTEKA.

Poszukuje się dzierżawy Apteki, Oferty upraszam o przysłanie na ulicę Przechodnią № 7, mieszkania 10. 355

ZAKŁAD TAPICERSKI

Twarda № 6, przyjmuje obstalunki: Materacy, sienników, mebli nowych i przerobienia starych, zakładanie firanek, rolet i t. p. robót tapicerskich, oraz jest do sprzedania **Garnitur Mebli i Szesłongi**, wszystko po niskich cenach.

N. Sienicki.
338

Do odstąpienia od 1-go Kwietnia r. b.

MAGAZYN Strojów Damskich,

przy ulicy pierwszorzędnej. — Wiadomość w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 26. 345R

HANDEL KOLONIALNY

win i farb, do sprzedania w mieście gubernjalnem, wartości około 15,000 rs. — Wiadomość: w składzie win **PP. Simon i Stecki** na Krakowskim-Przedm. 327R

Kancjonowane Biuro Nauczycielskie Z. Jasińskiej,

ulica Hr. Berga № 6, w Warszawie, Rekomenduje: Nauczycieli, Nauczycielki, Guwernerów i Bony różnych narodowości i stopni wykształcenia, Osoby na lekcje muzyki, Rządów dóbr, Praktykantów gospodarczych, Nadleśnych, Gorzelanych i Ogrodników. Sprowadza Bony z Paryża i Genewy. 346R

DO SPRZEDANIA na warunkach przystępnych

DWA FOLWARKI,

włók 40 z łąkami i lasem, kompletnie zagospodarowane, 5 mil od Warszawy, między dwiema kolejami. — Wiadomość u Adw. Przys. S. Leszczyńskiego, ul. Bieleńska Nr 9. 307R

W miejsce Otrąb dwa razy od nich pożywniejsze

Makuchy Konopne

po kop. 60 pud, stale w każdej ilości do nabycia w fabryce na Szmulowiznie przy rogatkach Zabkowskich na Pradze. — Wysyłka franco, dworzec na zaliczki

St. Sikorski
Warszawa, Warecka № 14.
Olej raffinowany, mineralny i oliwa do maszyn.
Olej do palenia, pokost i olej lniany.
Sprzedaż Hurtowa i w pojedynczych beczkach. 357R

WIELKI LOKAL

po Klubie Wioślarskim,

z dniem 1-ym Lipca r. b. jest do wynajęcia przy ulicy Miodowej № 4, drugi dom od ulicy Senatorskiej składający się z kilku dużych Salonów i pokoiów na 1-ym piętrze, razem sztuk 14, pasażu, 2-ich kuchni piwnic, góry, Lokal ten jako położony w miejscowości najwięcej handlowej tembardziej przez przeprowadzenie ulicy Miodowej do Krakowskiego-Przedmieścia może być na skład hurtowy towarów: mebli, kantor, biuro i t. p. Lokal ten może być również podzielony na dwa mieszkania, gdyż ma trzy wejścia. W tymże samym domu od ulicy Miodowej z dniem 1-ym Lipca jest do wynajęcia duży sklep z pokojem z 2-ma oknami wystawowemi i dwojga drzwiami wchodowemi. Bliższa wiadomość u właściciela Hotelu Niemieckiego, ul. Długa № 31. 309



Dnia 1 Lipca 1886 r. zatwierdzoną została przez Władzę największa w Warszawie

Szkola żeńska damskiego krawiectwa i kroju bielizny

Mam honor zawiadomić niniejszem Rodziców i Opiekunów, że zapisy na kursa nauki kroju i szycia z dniem 16 Lipca 1886 roku, przyjmuje się u podpisanego — odznaczonego Medalami na wystawach, patentami wynalazku za Najnowszą najpraktyczniejszą metodę kroju wszelkich ubiorów damskich i za naukę. Osobom kończącym całkowity kurs nauki w szkole, wydaje patent legalizowany przez Urząd Starszych Zgromadzenia Krawców, które są konieczne dla tych osób, które w Cesarstwie pragną otworzyć pracownię i magazyn. Cena metody kroju sukien wyd. 10 nowe w języku polskim, jako i rosyjskim wyd. 11-te po rs. 3 kop. 30, linijki kroju ułatwiającej bardzo naukę rysunku rs. 1 kop. 50, — metody kroju bielizny rs. 2.—Właściciel szkół krawieckich w Petersburgu, Moskwie, Lwowie i w Warszawie Nowo-Senatorska № 2.

16

Ksawery Głodziński.

10 Złotych Medali i Dyplomów honorowych 10
EKSTRAKT MIĘSNY KOMPANJI
LIEBIGA
Z FRAY BENTOS (Ameryka Południowa).
Prawdziwy tylko wtedy, gdy na etykiecie każdego słoika **J. v. Liebig.**
 wydrukowane jest nazwisko niebieską farbą.

Ekstrakt Liebiga służy do doraźnego przygotowania wybornej i posilnej zupy, jak również dla poprawienia i zaprawy wszelkich zup, sosów, jarzyn i legumin, a dobrze użyty, stanowi punkt wielkiej oszczędności w gospodarstwie domowym. Wyborny, jako środek wzmacniający dla chorych i osłabionych.

Dostać można we wszystkich większych Składach towarów kolonialnych, delikatesów, materiałów aptecznych, Aptekach i t. p. 53R

SKŁAD GŁÓWNY u KAROLA JACOBSON,
 Chłodna Nr 19, Nr telefonu 410.

Kassa Zaliczkowa LOMBARD,

Plac Warecki № 2

zawiadamia, że w dniu 4 (16) Marca 1887 r. i dni następnym, od godziny 10-ej rano, odbywać się będzie licytacja na sprzedaż zastawów nieprolongowanych do dnia 4 (16) Stycznia r. b., a składających się z kosztowności złotych, srebrnych i drogich kamieni.—Dzień 9 (21) Marca r. b., przeznaczony wyłącznie na sprzedaż materij, kortów, kapeluszy panama, dywanów, koronek i ubrania, zaś dzień 10 (22) Marca r. b., na sprzedaż bronzów znakomitej wartości, antyków, obrazów olejnych, fortepianów,—amatorzy w tym dniu zgłaszający się do licytacji, otrzymają wszelkie ułatwienia.—Wykupy i prolongaty zastawów na sprzedaż przeznaczonych, podczas licytacji nie będą przyjmowane.—Zaliczenia nowe wydawane będą bez przerwy w zwykłym porządku w oddzielnej sali do tego przeznaczonej.

Od zaliczeń przewyższających rs. 500, procent pobiera się w stosunku 1 1/4 na miesiąc, a zatem najniższy; biuro codziennie otwarte od godz. 9-ej do 4-ej. 337

H. KUCHARZEWSKI,
APTEKA
Główny Skład Wód Mineralnych Naturalnych
i Lekarstw zagranicznych,
Główny Skład Limfy ospowej.

Tlen Oxygene. kompletne aparaty do wytwarzania Tlenu, oraz ekspedycja Tlenu na balony.

Z powodu przedłużenia ulicy Miodowej i rozebrania domu, przeniesione z dotychczasowego lokalu Senatorska wprost Miodowej, na ulicę Miodową Nr 4, drugi dom od Senatorskiej. 335R

H. Kucharzewski, Magister farmacji.

TRANY LECZNICZE Z BERGEN
 żółty i biały parowy, oraz
biały Lofodzki,
 mają zaszczyt polecić 16R

Składy Materiałów Aptecznych
LUDWIKA SPIESSA i SYNA,
 ulica Senatorska № 464/5, obok kościoła PP. Kanoniczek,
 ulica Marszałkowska № 140, pomiędzy Świętokrzyską i placem Zielonym.

Zakład leczniczy hydropatyczno-pneumatyczny dla chorych przychodzących, D-rów: Dobrzyckiego i Fritsche'go.

Oboźna № 5,

1. **Leczenie ścieśnionem powietrzem** w dwóch gabinetach pneumatycznych, oraz stosowanie wielkiego dwucylindrowego przyrządu o dowolnie zmiennem dodatkiem i ujemnem ciśnieniu, (wysięki pleuryczne, rozdęcie płuc, astma, kataraty dróg oddechowych bądź przewlekłe, bądź świeżego pochodzenia, cierpienia serca).
2. **Leczenie hydropatyczne.** Zakład zaopatrzony jest we wszystkie przyrządy według najnowszych wymagań nauki: kąpiele parowe, kąpiele rzymskie, kąpiele ogólne w obszernym bassenie, kąpiele wannowe, nasiadowe, natryski (prysznic) o różnych temperaturach, natryski t. zw. **szkockie**, koece, oraz wszelkie procedury w zakres hydropatii wchodzące (osłabienie ogólne, blednica, liczne cierpienia nerwowe, początkowe cierpienia rdzenia pancerzowego, przewlekłe cierpienia żołądka i kiszek, zastarzałe reumatyzmy itd.).
3. **Massaż czyli terapia mechaniczna,** oraz kombinacja hydropatii z massażem (skrzywienia członków, oraz zgrubienia stawów szczególnie od wysięków zależne, chroniczne zaparcie kiszek, neuralgie obwodowego pochodzenia i t. d.).
4. **Kąpiele: solankowe, żelaziste, igliwiowe** (skrofuty, niedokrewność, osłabienie ogólne).
5. **Inhaloterapia** czyli leczenie za pomocą inhalacji. Zakład posiada przyrządy wszelkich systemów i konstrukcji do stosowania wzięwań (stany kataralne dróg oddechowych z obfitem wydzielaniem potężone, jamy oskrzelowe, cuchnąca plwocina i t. d.). —



KOPALNIA WĘGLA „JAN” F. ŁAPINSKIEGO W DĄBROWIE.

Obecnie eksploatuje do 3,000 korcy Węgla dziennie, a przy zbudowaniu Sortowni i Płuczki mechanicznej, zaszczyconą na Wystawie w 1885 r. w Warszawie Wielkim Medalem srebrnym za ulepszenia i urządzenia na kopalni, produkuje Węgle Grube, Kostkowe № 1-szy (grubsze, do kuchni i pieców używane); Kostkowe № 2-gi Orzechowe i Kaszkowate, wszystkie mechanicznie sortowane, za pomocą wody oddzielane na płucze od kamienia, szufu, piasku i t. p. części niepalnych, a jako niepozostawiające żadnej Szlaki (zuzła) na rusztach, uznane za najlepszy i najtańszy opał do Fabryk, Cegielni i t. p. Zakładów.

Zamówienia na Węgle z Kopalni „Jan”, tak do Warszawy, jak do wszystkich Stacyj Dróg Żelaznych po prawej i lewej stronie Wisły położonych, od największej ilości, do pojedynczego Wagonu, a w Warszawie na korce, przy obniżeniu cen, stosownie do ilości zamówionych Węgla, przyjmuje Kantor Główny F. Łapińskiego w Warszawie, ulica Jerozolimska № 63 i Zarząd Kopalni „Jan” w Dąbrowie. 201r

ODDZIAŁ BIURA TECHNICZNEGO KUKSZ & LUEDTKE,

poleca nowo-otworzony Skład wyrobów gumowych i środków opatrunkowych w Warszawie, przy ulicy Bielańskiej Nr 5.

- Wielki wybór wszelkich wyrobów gumowych chirurgiczno-lekarskich.
- Pończochy elastyczne jedwabne i bawełniane.
- Płótna gumowane i Wyksatyna na podkłady dla chorych i dzieci.
- Irrygatory, Klizopompy, Szpryki wszelkiego rodzaju, Rafreszissery i t. p.
- Środki opatrunkowe jak Gazy i Waty w najlepszym gatunku.
- Palta nieprzemakalne gumowe i kortowe dla Pań, Panów i służby.
- Wyżymaczki angielskie i amerykańskie.
- Kalosze, Piłki i Zabawki gumowe. Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 267r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 5 (17) Marca r. b., o godzinie 11 zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus przez opieczetowane deklaracje, na trzyletnią dzierżawę od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1887 r., do takiejże daty 1890 r. szopy w dziedzińcu domu № 406/7 w Warszawie, od rs. 72 kop. 50 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takąową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczetowaną deklarację napisaną bez poprawek, na papierze stemplowym ceny 60 kop., podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w teże Kasię wadium w ilości rs. 20 i na koszt ogłoszenia rs. 25, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na trzy lata, od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1887 r., do takiejże daty 1890 r. szopy w dziedzińcu domu № 406/7 w Warszawie, za sumę rs. . . . kop. . . . rocznie (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasię m. Warszawy, wadium rs. 20 i na koszt ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisać w dniu . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 337r

CZESKI SKŁAD

Pieców Majolikowych i porcelanowych

L. & C. Hardtmuth,

Nowy-Swiat Nr 7,

na nadchodzący sezon budowlany poleca:

Piece z białych kafli ogniotrwałych, z glazurą porcelanową, z ustawieniem i dodaniem ukucia, za cenę od rs. 60—100.

Piece małe przenośne od rs. 35—85.

Piece i Kominki Majolikowe i złocone, po cenach przystępnych.

Wanny i Kuchnie najrozmaitsze. 341R

Znakomity gatunek

papierosów pod nazwą

„NOBLESSE“

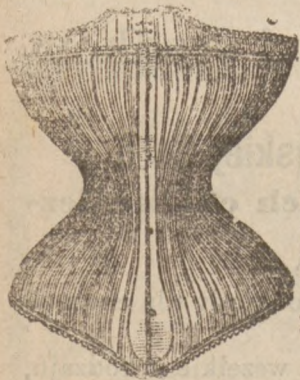
wypuściła Fabryka tabaczna

A. N. Szaposznikowa
w Petersburgu,

po rs. 1 za 100 sztuk,

pakowane po 5, 10, 25 i 100 sztuk, które poleca Szanownej Publiczności.

Nabywać można we wszystkich składach tabacznych i dystrybucjach w Warszawie i na prowincji. 355R



Specjalna Fabryka Gorsetów

POD FIRMĄ

„MARIE“

ul. Niecała № 1, w pałacu Hr. Krasieńskiego na I piętrze, sprowadziła nowy fason gorsetów dla osób słabych. Nowy Gorset odznacza się dobrym fasonem, oraz wygodą, gdyż boczki i przód jest cały gumowy, nadaje chociaż najgorszej figurze kształt, też i podłuża stan. Poleca również Gorsety w różne paski kolorowe, po cenach bardzo przystępnych, o czym Szan. Panie raczą się przekonać.

Na sezon wiosenny fabryka przygotowała bardzo lekkie gorsety batystowe i webowe.

Za sumienne wykończenie fabryka ręczy.

UWAGA. Powyższa wymieniona firma, żadnej innej filji nie posiada.

371R

Z szacunkiem „MARIE“.

DOULTON & C^o

Londyn—Paryż—Warszawa.

Inżynierzy Sanitarni i Fabrykanci

różnych urządzeń w domach i fabrykach, jak: klozety, pissoiry i t. p. zlewów, filtrów, rudy ołowianej, tygli, glinki ogniotrwałej, naczyń kamiennych do różnych użytków, aparatów chirurgicznych, kranów dla laboratorjów i t. d.

Wieczorami magazyn oświetlony jest gazem „Albo-Karbonowym“.

Otwarty do godziny 7-ej wieczorem.

DOULTON & C^o Bracka 25.

NB. Wszystkie aparaty nasze korzystają z przywileju patentowanego w Rossji. 130R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 25 Lutego (9 Marca) r. b., o godzinie 11^{1/2}, przed południem, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w latach 1887/9 koni do karawanów, od een w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Do licytacji dopuszczone będą tylko osoby wyznania chrześcijańskiego.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny 60 kop., podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie wadium w ilości rs. 300 i na koszt ogłoszenia rs. 45, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w latach 1887/9 koni do karawanów, po cenach w warunkach licytacyjnych zamieszczonych, z ustąpieniem od takowych cen procentów, . . . (wypisać literami), poddając się wszelkiemu obowiązkowi i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy wadium rs. 300 i na koszt ogłoszenia rs. 45 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 270r

NIE MA BÓLU ZĘBÓW

kto używa

Elixiru do Zębów

WIELEBNYCH O. O. BENEDYKTYNÓW



Opactwa w SOULAC (Gironde)

Dom MAGUELONNE, Przeor

2 MEDALE ZŁOTE

w Brukseli 1880 r. i w Londynie 1884 r.

NAJWYŻSZE NAGRODY

WYNALEZIONY

w roku 1373

PRZEZ PRZECOR

PIOTRA BOURSAUG

Codziennie użycie kilku kropli „Elixiru do Zębów Ojów Benedyktynów“ rozpuszczonych w pół szklanki wody zapobiega i leczy próchnienie zębów, które bieli i wzmacnia jak również odświeża i utwierdza dziąsła wybornie.

Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom, zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat najlepszy ze środków leczniczych i jedynie zapobiegający wszelkim cierpieniom zębów.

Flakontki 2, 4 i 8 fr. Proszku pudelko 1 fr. 25, 2 i 4 fr. Pasta Pudelko 2 fr.

Dom założony w 1807 r. AGENT GŁÓWNY: SEGUIN, ul. Huguerie 3, BORDEAUX.

Skład we wszystkich aptekach jak również magazynach perfum i fryzjerskich.

CENNIKI ILLUSTROWANE TEGOROCZNE

Składu Nasion, Narzędzi i Maszyn Rolniczych

Leona Pilaskiego,

dawniej

Wasilewski i Pilaski

w Warszawie, Nowo-Senatorska № 5, w Kijowie, Kreszczatyk № 12,

wyszły i rozsyłają się na żądanie bezpłatnie. 295R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 25 Lutego (9 Marca) r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na wykonanie w r. 1887 robót brukarskich z dostawą materiałów, w 2 i 4 oddziale inżynierskim, od summy rs. 9117.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże kasie wadium w ilości rs. 912 i na koszt ogłoszenia rs. 120, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlagi są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania w r. 1887, robót brukarskich z dostawą materiałów, w 2 i 4 oddziale inżynierskim m. Warszawy, za sumę rs. . . . kop. . . . (wypisać literami), poddając się wszelkiemu obowiązkowi i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy wadium rs. 912 i na koszt ogłoszenia rs. 120, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 269r

Wina Krymskie Szampańskie
KSIĘCIA LEONA GOLICYNA,

Skład, ul. Leszno Nr 11, w Warszawie. 281R

Sprzedaż detaliczna we wszystkich znacniejszych składach Win.

Egzystujący od 1860 roku

SKŁAD

S. H. Braunschweiga,

posiada przybory do Kwiatów sztucznych, a mianowicie: batysty, dymy, atlasy, sznele, liście, proszki, farby suche i płynne i t. p.—Sprzedaż odbywa się po cenach najniższych. Kupującym znaczniejsze partie, odstępuje się stosowny rabat.—Dla dogodności PP. kupujących sprowadzam co kilka miesięcy świeże modele kwiatów zagranicznych. 196R

S. H. Braunschweig.

Świętojeńska № 24/32, sklepu № 2.

Potrzebny jest zaraz

RZADCA DOBR

Kaucją od 3,000 do 5,000 rs. w gołownię, gwarancja dla kaucji zupełna.—Wiadomość w Kantorze Komisowym Łęczyńskiego, Trębacka № 1. 383R

Kocioł parowy

żywany, w dobrym stanie, od 4—6 koni siły, jak również używana mała Kassa żelazna, są żądane.—Wiadomość w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Freundlera, Senatorska № 26. 366R

W Dobrach Ordynacji Zamoyskiej, Kłuczu Godziszowskim, powiecie Janowskim, guberni Lubelskiej, do wydzierżawienia od dnia 1 Lipca 1888 r. na lat 12;

FOLWARK BATORZ

obejmujący ogólnej przestrzeni mor. 914 pr. 280, a w tem gruntu ornego mor. 740 pr. 269, łąk mor. 39 pr. 149, pastwisk mor. 123 pr. 137, nieużytków mor. 11, pr. 25.

Blizszą wiadomość o warunkach dzierżawnych powyższe można w Zarządzie Kłucza Godziszowskiego przy stacji pocztowej Janów Ordynacki lub w Zarządzie Głównym Dóbr w Zwierzynca przy stacji pocztowej Zwierzyniec.

Deklaracje pisemne na dzierżawę pomieszczonego folwarku składać można do dnia 1-go Czerwca 1887 r. z oznaczeniem wysokości czynszu wraz z podatkami rocznie zaofiarowanego.

Do deklaracji dołączone być powinno wadium połowie zaofiarowanego czynszu wyrównyujące.

Zarząd Ordynacji zastrzega sobie swobodny wybór pomiędzy kandydatami.—Licytacja miejsca mieć nie będzie. Deklaracje złożone bez wadium uważane będą za niebyłe. 367

Nauka i wychowanie.

Nauczycielka z wyższym patentem gimnazjalnym przyjmuje panienki uczęszczające do zakładów naukowych, oraz przygotowująca do zdania egzaminu, konwersacja francuska, ruska, lekcje muzyki. Tamże nauczycielka poszukuje miejsca stałego. Ul. Krakowskie-Przedmieście 38, m. 24. 2613

Profesor francuz udziela lekcje. Piękna № 28, miesz. 1. Joseph Page. 2407

Angielka wykształcona posiadająca język francuski gruntownie, życzy lekcji. Biuro nauczycielskie Jasińskiej, Berga 6. 437

Potrzebny zaraz na wieś nauczyciel, dla przysposobienia chłopca do gimnazjum. Pensja rs. 120 oprócz gratyfikacji. Adresować: J. K. P. stacja Pabjanice. 3236

Za przystępną cenę udzielam lekcji malowania na porcelanie, drzewie, atlasie. Marszałkowska № 105, m. 8. 3271

Potrzebna jest zaraz nauczycielka rosjanka, z patentem, do szkoły. Róg Srebrnej i Okopowej, № 6 domu, m. 3. 3400

Szwajcarka z doskonałym akcentem francuskim poszukuje miejsca. Wileza 33, mieszkania 15. 3371

Potrzebna bona rosjanka z francuzkim, niemieckim i muzyką do dwójga dzieci. Królewska 31 nowy, m. 8. 3356

Lecje muzyki u siebie i na mieście udziela nauczycielka z wyższym dyplomem Instytutu muzycznego, Świętokrzyska № 48, mieszkania 2. 3360

Potrzebny jest zdolny nauczyciel języka niemieckiego, handlowiec. Oferty do kancortu Kurjera Warsz. dla W. P. Korespondenta. 3361

Nauczycielka z patentem, posiadająca języki i wyższą muzykę, poszukuje lekcji. Nowy-Świat 70, pensja. Wiadomość od 9—12. Biele. 3383

Magistrat miasta Warszawy.

Data 11 (23) Marca r. b., o godzinie 11 zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na reperację lokali 2 części Straży Ogniowej, od summy anszlagowej rs. 1,390.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsięwzięcie, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy, na złożone w teje Kasse wadium, w ilości rs. 140 i na kossta ogłoszenia rs. 40, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się reperację lokali 2 części Straży Ogniowej, za sumę rs. . . . kop. . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasse m. Warszawy, wadium rs. 140 i na kossta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 361r

Syfony do wód gazowych

trwałej konstrukcji francuzkiej, oraz

Aparaty szklanne do domowego wyrobu napojów gazowych, sprzedaje tanio

Max Gehrke,

Ogrodowa № 9, w Warszawie.

NB. Syfony popękanne przy napełnianiu, wymienia się na nowe.

DLA PP. FOTOGRAFÓW

słynne Klisze emulyjne bromo-żelatynowe, Beernaerta, dla fotografów, od E. Beernaerta w Gand, we wszystkich formatach, po cenach fabrycznych, posiada w wielkim wyborze i poleca

Wyłączny Reprezentant na Królestwo Polskie

MAX GEHRKE,

Ogrodowa № 9, w Warszawie. 388R

M. STOKALSKI,

SKŁAD

KANTOR GŁÓWNY

Leszno Nr 34.

Włodzimierska Nr 5.

Połączenie telefonami № 100.

Składy zaopatrzone w najlepsze gatunki

WĘGLA KAMIENNEGO.

Ceny niskie.—Odstawa natychmiastowa.

Prócz na wagony i fury, sprzedaż i na pojedyncze korce z odstawa do mieszkań. 315R

Złoty Medal 1885 r.

ogniotrwałe

KASSY Roberta Bohtego,

Nowy-Świat № 34.

SPECJALNA FABRYKA

nagrodzona Medalami na wystawach: Europejskich i Amerykańskich. Wyrób pierwszorzędny.—Ceny niskie, znaczny wybór.—Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie. 359R

Oxforty oczekiwane w wielkim wyborze w najlepszych gatunkach, w najświeższych deseniach na Koszule

Męskie:

Płótna Jarosławskie z najcenniejszych fabryk, po cenach fabrycznych. Koszule męskie, damskie i wszelka Bielizna gotowa, od najniższych cen.

Sukienki weiniane i kretonowe, od kop. 90 za sztukę.

Fartuszki dziecięce i duże, białe i kolorowe, w najpiękniejszych fasonach, od kop. 45 za sztukę; wszystkie powyżej wymienione towary poleca Skład Płótna i Bielizny egzystujący od lat 18-tu pod firmą dawniej Lange Grünwasser, przy ul. Miodowej pod № 8/10, wprost kościoła. 369

W dniu 1 (13) Kwietnia r. b. w Wydziale III-ym Sądu Okręgowego Warszawskiego, w drodze działów sprzedany zostanie przez licytację publiczną

PLAC

oparkany, położony przy placu Witkowskiego, oznaczony hipotecznym № 1147D/XII, policyjnym 11 (poprzednio 9), zawierający przestrzeni 3732 łokci □.—Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,464. Zwraca się uwagę interesantów na zamierzone przez Magistrat przeniesienie targu z Grzybowa na Plac Witkowskiego.—O warunkach kupna dowiedzieć się można u Adwokata przysięgłego Franciszka Szucha, przy ul. Chmielnej pod № 33 zamieszkałego. 353

Wynajem Powozów

Nowy-Świat № 59, 370

Pogrzeb na Powązki, rs. 2 kop. 50. Na Teatr lub Raut, 2 „ —. Na Dworcu kolei, 1 „ 50. Karetą godzinami, 1 „ —.

Ważne dla Wystawców!!!

Pawiloniki na obecnej hygienicznej wystawie, bardzo tanio, gustownie wykończone, oraz przyjmuje zamówienia Majster Ciesielski

Andrzej Zampert,

Wróbla № 4. 371

Nauczycielka z patentem, mogąca wykladać język ruski i arytmetykę, może otrzymać natychmiastową kondycję na prowincji. Biuro nauczycielskie Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego Placu. 3242

Posady i prace.

Potrzebna jest zaraz panna służąca, znająca się na gospodarstwie i szyciu. Pierwszeństwo mają z Księstwa Poznańskiego.—Wiadomość Miodowa № 1, miesz. 5. 3200

Potrzebna osoba inteligentna do większego gospodarstwa, ze znajomością kuchni i prania. Ul. Złota 39, mieszkania 26; tamże przyjmują się wszelkie roboty. 3302

Bona umiejąca po rosyjsku, potrzebna do bjednej dziewczynki. Pałac Brülowski, od Saskiego placu, u pp. Pankow, od 11—1 i od 6-tej wieczorem. 3300

Potrzebna na wyjazd do Rosji polka, panna, zdatna do kapeluszy damskich. Nalewki 3/7, u Salomona Kossoj. 3308

Potrzebny kontroler z kaucją do 1,500 rs. Wiadomość: Aleje Jerozolimskie 31, mieszkania 16. 3318

Poszukuje się zaraz kantorowej młodej i milej powierchowości. Wiadomość w pralni „Matyldy,” Chmielna № 16. 3298

Maszynistki i podręczne potrzebne do bielizny. Długa 6, mieszkania 10. 3188

Dziewczynki potrzebne są do nauki koronek dzietowych krosienkowych. Wiadomość: № 7 Niecała, w fabryce kwiatów E. Eapińskiej. 3225

Potrzebna panna uzdolniona w inteligentorstwie. Rekomendacja wymagana. Wiadomość: Tłomackie № 13, u M. Winklera.

Poszukuje się energicznego ekonomy, kawalera, do zarządu folwarku włók 12, z pensją 150 rubli przy wolnem utrzymaniu. Oferty z kopiami świadectw złożyć w adm. Kurjera Warsz. pod lit. O. P. 150. 495

Osoba młoda, inteligentna, poszukuje miejsca gospodynii do osoby pojedynczej, bez wynagrodzenia. Oferty do kancortu Kurjera Warsz. pod wyrazem „Janina.” 3249

Poszukuje się energicznego ekonomy, kawalera, do zarządu folwarku 12 włók. Pensja 150 rubli. Oferty złożyć w administracji Kurjera pod lit. O. P. 150. 463

Potrzebny rzadca do majątku na lat 10, znanego gospodarstwa, posiadający chlubne świadectwa, z kaucją 3 tysiące rubli. Wiadomość: hotel Litewski № 15. 3265

Cegielnia parowa w Będzinie poszukuje dwóch palaczy do pieców Hofmanowskich.

Maszynistki i podręczne do dziurek, potrzebne zaraz za dobrem wynagrodzeniem. Pracownia bielizny, Złota № 9. 3270

Potrzebny jest zdolny agent na miasto (na prowizji), obeznany z klientelą i handlem towarów kolonialnych, win i delikatesów. Reflektanci z dobrimi rekomendacjami zechcą złożyć dokładne oferty pod „Agent” w biurze ogłoszeń, Senatorska 26.

Potrzebna bona francuzka w średnim wieku z dobrimi świadectwami. Wiadomość Włodzimierska 2, mieszkania 6. 493

Potrzebna jest panna, kompletnie uzdolniona do magazynu kapeluszy na wyjazd na bardzo korzystnych warunkach. Elektoralna № 5, mieszkania 16. 492

Młody człowiek, obeznany z interesami handlowymi, poszukuje stoesownego zajęcia. Wrazie, kaucję może złożyć. Oferty proszę złożyć pod lit. R. S. 100. 3390

Młoda osoba potrzebna do zarządu domu kawalera. Szczegółowe oferty zostawić w kancortze sub. „Józef”. 3378

Panny potrzebne są do dziurek i dziewczynka do nauki. Chmielna № 82, mieszkania 8. 3240

Uczeń potrzebny jest do cukierni. Wiadomość Marszałkowska № 117. 3414

Poszukuję pesady rzadcy domu, w razie potrzeby mogę złożyć kaucję. Wiadomość Marjensztadt № 5, mieszkania 8, u Roszkowskiego. 3345

Potrzebna jest panna kompletnie uzdolniona do magazynu mód Aleksandry Wolkiewicz, ulica Długa № 8. 3343

Potrzebna jest bona niemka lub szwajcarka mówiąca po francuzku. Świętojeńska № 36, mieszkania 4. 3377

Rs. 25 kto wyrobi posadę subjektowi w sklepie korzennym lub wódeczanym. Wiadomość: Ogrodowa № 7, mieszkania 6. 3391

Praktykant gospodarski, który był przy gospodarstwie rok, poszukuje miejsca od każdego czasu. Wiadomość proszę zostawić w kancortze Kurjera Warsz. pod lit. W. G.

Panna mówiąca po rosyjsku i francuzku potrzebna do sklepu na stałą, do fabryki kwiatów, Tłomackie 9/11. 490

Potrzebna jest bona polka w średnim wieku do nadzoru dzieci, z dobrimi świadectwami. Nowo-Próżna № 5, mieszkania 5, między godz. 1-szą a 3-cią po połud. 3381

Panny do krawieczyzny potrzebne zaraz. Świętojańska 17, m. 6, pigro 2-gie. 3388

Potrzebne kompletnie uzdolnione panny do staników i spódnic. Orła 6, m. 22 3401

Panny podręczne i uczenice do krawieczyzny potrzebne. Ułczna 53. Krępska.

Potrzebne panny uzdolnione do spódnic i staników, do magazynu pod firmą M-am Anna, Marszałkowska № 149. 3338

Do sklepu spożywczego potrzeba sklepowej przychodniej z kaucją około 50 rs.—Wiadomość przy Kapitulnej № 4, m. 7, od godziny 12-tej do 2-ej. 3353

Osoba w średnim wieku, znająca obce języki, życzy przyjąć miejsce gospodynii i do dozoru dzieci, za bardzo miernę wynagrodzenie. Ulica Wapólna № 24, m. 1. 3350

Potrzebne są panny do wyszywania kapeluszy. Wiadomość w magazynie kapeluszy Raul, ulica Wierzbowa, wprost teatru.

Potrzebne są panny do staniaków. Elekto-ralna № 9. 3409

Potrzebna jest maszynistka zdolna do szycia bielizny. Wspólna № 18, m. 9. 3346

Potrzebne: panna do staniaków, podręczne i do nauki. Marszałkowska № 143, mieszkania 25a. 3349

Potrzebne są panny do gorsetów. Ulica Chmielna № 89, mieszkania 71. 3355

Potrzebna jest maszynistka do maszyny W. H. Wilsona i zdolne panny do o-kryć. Miecza 11. Marcinek. 3376

Panna starsza do ubierania kapeluszy dam-skich potrzebna zaraz za dobrem wynagrodzeniem, do magazynu mód „Bella,” ul. Nowolipki № 4. 3369

Kupno i sprzedaż.

Kielbasy litewskie, połędwice w wyborowych gatunkach do sprzedania. Mokotowska 42 (dawniej 6). 4323

Najtańsze biżuterje złote, srebrne i brylantowe, u jubлера Józefa Betchera, Marszałkowska 139. 266

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Chmielna № 32 nowy, m. 9, pomiędzy Marszałkowską i Bracką. 2750

Masy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat № 34. 448

Meble: garnitur salonowy, krzesła fantazyjne, kolumny, stolice, szafy, łóżka, kredens, stół, krzesła, otomana, szeslong, biuro, biblioteka, garnitur gabinetowy, szafka lustrzana, żardnierki, komoda, także kredens, para szaf dębowych stylu Ludwika XV, wykwiłtnej eleganckiej roboty, oraz kandelabry i pianino czarne, do sprzedania. Marszałkowska № 49 (nowy 119), na dole w drugiej bramie, mieszkania 15. 2884

Meble: garnitur czarny i orzechowy, krzesła fantazyjne, stolice, trzema, szafy, kredens, stół jadalny, krzesła, otomana, kolumny, lustra, szeslong, biuro, biblioteka, garnitur gabinetowy, szafki z lustrem, komoda, żardnierki, regulator, firanki, dywany, do sprzedania. Marszałkowska № 111, pomiędzy Żłota i Chmielną, pierwsze piętro, mieszkania 10. 2716

Meble salonowe: garnitur czarny i orzechowy, krzesła fantazyjne, biurko, stół do kart, otomana, szeslong, stolice, garnitur gabinetowy, do sprzedania, Mokotowska 59, róg Placu 8-go Aleksandra, stróż wskaże.

Za bezcen meble z 4-ch pokoiów. Szpitalna 5, mieszkania 1. 3247

5 garniturów mebli, szeslongi, otomany, tanio wyrzucane. Świętokrzyska 17. 3235

Kareta dwu-osobowa używana tanio do sprzedania. Wiadomość w biurze właściciela domu: Miodowa 15 nowy. 469

Fortepian 7-oktawowy. Ul. Kanonia № 8, mieszkania 5, drugie piętro. 3026

Wanny miedziane do sprzedania. Wiadomość: Wilcza 25, u stróża. 3118

Do sprzedania karetki i powozik jedno-konne, w dobrym stanie. Wiadomość: ulica Wielka № 45, u stangreta. 3162

Fortepian wiedeński krótki rs. 180. Róg Brackiej i placu św. Aleksandra № domu 18, mieszkania 1. 3159

Meble: kozeta, 2 fotele, 6 krzesel. Szkolna № 6, mieszkania 5. 456

Olejarnia parowa warszawska, Hoża 11, poleca olej do jedzenia codziennie świeży i inne, po cenach niższych. 3046

Meble, tremo, stół do kart i różne inne rzeczy tanio do sprzedania. Twarda 10, mieszkania 24. 3220

Garnitur mebli, łóżka, tualeta, kredens, krzesła, stół, szeslong, otomana, biurko. Ulica Świętokrzyska 39, mieszk. 2. 3239

Pianino czarne tanio do sprzedania. Ulica Ogrodowa 15, mieszkania 2. 466

Sprzedaje się z powodu wyjazdu meble, zwierciadła, brzozy, porcelana, szkło, powozy i konie. Również do wynajęcia lokal o sześciu pokojach. Instytutowa 6, m. 4. 2830

Talerzyki tekturowe, ozdobione niezmiernie efektownymi obrazkami, po kop. 20, 40, 45, 80 i rs. 1; także ekrany i wachlarze, ogromny wybór pięknych kart gratulacyjnych i papieru listowego, w nowo otworzonym sklepie A. J. Wisniakowskiego, Trzbacka, róg Nowo-Senatorskiej № 2. 12

Kupuje złoto i srebro, 61 Nowy-Świat mieszkania 15. Henryk Juwiler. 166

Tanio! Urządzenie sklepowe z wagami i sztydami do sprzedania. Wiadomość: ulica Twarda 28, u stróża. 2855

Fortepian sprzedaje ratami, zamieniam, reperacje, strojenia przyjmuje. Ul. Nowy-Świat 47. 2207

Meble najtaniej! Garnitur stylowy 75 rubli. czarny 125, oraz wielki wybór mebli nowych, używanych. Marszałkowska 134, róg Świętokrzyskiej. 2075

Z powodu wyjazdu: Komody, antyki z bronzami, żardnierka, stolice, skrzypce stare, porcelana saska, różne piękne drobiazgi; kanarek dobrze śpiewający, tanio.—Szpitalna 12, mieszkania 14. 3028

Meble garnitur urzędowej roboty, prawie nowy, bardzo tanio, do sprzedania. Czysa № 6, u tapicera. 3405

Łóżko jesionowe, kolebka w najnowszym fasonie, tokarskiej roboty i fotel skórzany do sprzedania. Chmielna 62, m. 7. 3404

Z powodu nagłego wyjazdu pozostawiono do sprzedania u stróża domu № 31 nowy przy ulicy Nowogrodzkiej różne meble z trzech pokoi, można nabyć tanio. 3393

Tanio sofki, stoliki, krzesła, zwierciadło, łóżko, materac, umywalnia, żardnierka, samowar, malowidła itd. Hoża 24. Stróż wskaże. 3373

Do sprzedania palto damskie nowe, strojne, na jedwabnej podszezwce, kilkanaście lokci pluszu jedwabnego kolorowego i aksamitu czarnego w kwiaty duże. Żłota № 3, mieszkania 11. 3399

Maszyna drukarska, dubeltowa paryzka do sprzedania. Wiad. w fabr. kopert drukarni i litografii A. Piątek, Leszno № 1. 486

Do sprzedania fotel żelazny, rozkładany jak łóżko, zupełnie nowy. Jerolimskie Aleje № 84, mieszkania № 16. 3352

Do sprzedania pralnia z powodu zmiany interesu egzystująca od lat 10-iu. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat № 3, w kawiarni. 3343

Do sprzedania czarne dębowe wyściełane, stół, kanapka i 6 krzesel rs. 65, biurko damskie gruszkowe rs. 15 i gazometr z lampami. Marszałkowska № 67, sklep kolonialny.

Wyrzucane kapeluszy wiosennych i letnich z powodu zwinięcia magazynu. M. Cichorska, Długa № 2. 3364

Kareta elegancka, materją jedwabną wybijana, zupełnie nowa, z powodu braku miejsca tanio do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Orlej № 13, u stangreta Jakóba.

Fortepian orzechowy wiedeński o pół 7-mej oktawy, do sprzedania. Wspólna № 34, mieszkania 1. 3358

Bardzo tanio sprzedaje meble: garnitur czarny, 2 otomany. Sienna № 13, m. 25.

Strzelba „Lancaster” z przyborami. Ulica Chmielna 47, mieszkania 13. 3385

Syberyjskich gronostajów skórek 200 do sprzedania. Hoża 32, mieszkania 19. 3368

Sprzedaje się: sofa, kanapa i parawan. Saski plac № 6, mieszkania 12. 3397

Fortepian 6 oktaw, do sprzedania za cenę przystępną. Stare-Miasto № 38, m. 8.

Pozytewka samo-grająca jest do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska № 117, w cukierni. 3413

Meble: garnitur orzechowy, garnitur francuzki, sofa, otomana, szeslong, dwa łóżka, komoda dębową. Aleja Jerolimiska 33, zakład meblowy. 3420

Kto ma do zbycia 4 altany w dobrym stanie. Wiadomość u tapicera, ulica Długa hotel Polski. 3350

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, biurka, szafy, kredensy i inne za bezcen. Róg Ordynackiej i Nowego-Światu, stary 64/58, wejście pierwsza sień z Ordynackiej, mieszk. 5.

Meble, garnitur, szeslong, szafa, stół, krzesła, biurko, lustro, stolice do kart, kozeta, 6 krzesel francuzkich, za bezcen. Żłota 29, stróż wskaże. 3422

Fortepian Hoffera, 7 oktaw, blat metalowy, sprzedaje Makow, Solna 18. 3230

Grzyby suszone po 50 kop. funt.—Hoża № 64, mieszkania 3. 3365

Do sprzedania pokojowa ładna suzka ponterka. Kruca № 5, mieszk. 9. 3344

Mopsy szczeniaki nadzwyczajnej piękności, do sprzedania. Bednarska 31, mieszkania № 33. 3348

Pianino zagraniczne nowe, futro damskie. Wspólna 2, mieszkania 11. 3354

Interesa handl. i majątk.

Rubli 8,000 do odstąpienia na pierwszym numerze hipoteki domu wartującego rubli 20,000, w Włocławku. Bliższa wiadomość w Włocławku u Leona Bojańczyka.

Młody energiczny kupiec, posiadający mały kapitał przyłączyć się może do bardzo korzystnego, pewnego interesu. Adresy złożony w kantorze Kurjera Warsz. W. F.

Cukiernia w mieście gubern. Kielce, lat przeszło 40 egzystująca, z powodu śmierci właściciela do sprzedania łącznie z domem lub bez tegoż. Powodzenie dobre ustalone. Wiadomość bliższa osobiście lub listownie pod adresem: F. Millerowicz w Kielcach. 3036

Rubli 26 do 30,000 potrzebne na 1-szy № hipoteki po Towarzystwie, od 1-o Kwietnia, bez pośrednictwa. Oferty przyjmie administracja Kurjera Warsz., z oznaczeniem żądanego procentu dla „Budowniczego.”

Magle do sprzedania.—Ulica Sienna № 71. 2969

Z powodu starości właściciela jest do odstąpienia b. korzystny interes na najpryncypalniejszej ulicy albo wspólnik lub wspólniczka z kapitałem 3,000 rs. Oferty pod A. Z. w kantorze niniejszego pisma składać proszę. 3145

Sklep dystrybucyjno-spożywczy, z mieszkaniem, do odstąpienia. Nowy-Świat 12.

Rubli 43,500 potrzebne na spłatę 1-go numeru po towarzystwie. Wiadomość: Kruca № 29, mieszkania 1. 3315

Potrzebny jest wspólnik lub wspólniczka do interesu handlowego z kapitałem rubli 5000. Oferty pod lit. J. K. w kantorze niniejszego pisma składać proszę. 3337

Na Nowem Brudnie są dwa place do sprzedania lokci 7583, przy ulicy Mikołajewskiej i Górnej. Wiadomość Miecza 9, m. 10. 2342

Magazyn strojów, damskich kapeluszy, z towarami lub bez takowego, zaraz do sprzedania. Wiadomość Miodowa róg Kapitulnej, u Bogusławskiej. 3347

Magle są do sprzedania.—Ulica Kruca № 35. 3370

Magazyn mód egzystujący od kilku lat, do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość w kiosku, plac Teatralny. 3415

Sprzedaję lnb spółka kolonialnego handlu, na bardzo dogodnych warunkach istniejącego. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod wyr. „Spółka 60.”

Do sprzedania sklep kolonialno-spożywczy, obrót roczny rs. 10,000. Wiadomość: ul. Żurawia № 5, mieszkania 1. 3351

Interes przemysłowo-fabryczny, dający dobre zyski, który może prowadzić zarówno kobieta jak mężczyzna nie specjalni, dla powodów rodzinnych jest do sprzedania za rs. 850. Oferty pod lit. J. P. F., proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. 3387

Poszukuję interesu agenturyjnego, który potrzebuje współnika, byłego podróżującego, z udziałem rs. 500. Zgłoszenia przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod literami S. K. S. 488

Sklep z wyrobami tabacznymi i materiałami piśmiennymi, egzystujący od lat 10, w dobrym punkcie, dający przyzwoite utrzymanie, z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 487

Mogę nabyć bez pośrednictwa sumę hipoteczną 3—4,000 rs., dobrze ulokowaną, z bliższym lub dalszym terminem wypłaty. Adresy przyjmuje biuro ogłoszeń pod literami J. K. 494

Dom murowany świeżo odrestaurowany, w środku miasta, w punkcie handlowym położony, do sprzedania na 15% netto od włożonego kapitału rs. 8,000. Wiadomość: ulica Marszałkowska róg Chmielnej № domu 108, mieszkania № 22, do 9 z rana i od 3 do 6 po południu. 3379

Lokale.

Do wynajęcia zaraz 1 pokój kawalerski, dla rs. 6 miesięcznie. Marszałkowska № 67 nowy, obok gimnazjum, stróż wskaże. 363

Przy francuzce jest pomieszczenie, dla młodej osoby, z całodziennym utrzymaniem lub nie. Kruca 26, mieszkania 16, na dole, od frontu. 3223

Do wynajęcia na parterze od 1-go Kwietnia: 3 pokoje, przedpokój, kuchnia etc., przy ulicy Zielnej № 24. 2585

Lokal na mleczarnię złożony z 3-ch pokoiów, kuchni, werandy, obszernej obory, lodowni i piwnicy zaraz do wynajęcia w pierwszym domu po prawej stronie za rogatką Belwederską № 11/3069a. Wiadomość na miejscu u stróża Henera. 2605

Sklep, stajnie, wozownie na remizie od 1 Lipca. Nowy-Świat 25/1261. 2989

Lokal fabryczny obszerny, na parterze, (bez piwnicy), do wynajęcia, od od 1-go Lipca r. b. Wiadomość: Marszałkowska 114, róg Żłotej, w bramie od Żłotej, № lokalu 20, do 9 1/2 rano i od 4-jej do 6-jej po południu. 425

Pokój umeblowany, w każdym czasie do wynajęcia. Świętokrzyska 48, m. 3. 3066

Mieszkanie dla francuzki za konwersacją. Nowy-Świat № 20, 1-e piętro. 3158

Zaraz pokój większy lub mniejszy, umeblowane, z usługą. Wspólna 2, m. 3. 3154

Pokoje z pościelą i usługą od rs. 8 miesięcznie do najęcia. Ul. Długa 29, wiadomość u rządy. 3116

Pokój do wynajęcia. Ulica Czysa № 6, mieszkania № 24. 3124

Salonik z meblami lub bez, samowarem, usługą, zaraz odnajmuje. Bracka 10, mieszkania 5. 3128

Pięć piwnic suchych, obszernych, oświetlonych gazem, z których jedna na podłogę, możliwość ogrzewania i światło dzienne, do najęcia od 1-go Kwietnia r. b. Miodowa № 19. 3374

Pokój dla kobiety bez mebli. Krakowskie-Przedmieście № 40, stróż wskaże. 3406

Do wynajęcia, Żłota 35, stajnia z wozownią zdatna na skład. 3386

2 pokoje umeblowane z przedpokojem, usługą i samowarem do wynajęcia. Ul. Chmielna 47, m. 13. 3384

Od 1-go Kwietnia 6 pokoiów, przedpokój i t. d. z wodociągiem i zlewem na 1-m piętrze. Piękna 44. 3394

Dom z ogrodem na letnie mieszkanie od 1-go Kwietnia, albo na mleczarnię w Warszawie. Wiadomość: Nowy-Świat № 37, w magazynie mebli. 3416

Nowy-Świat № 1, od Kwietnia do wynajęcia, stajnia murowana, wozownia i góra, może być i na różne zakłady przemysłowe, oraz sklep od placu św. Aleksandra na rozmaity proceder. Wiadomość na miejscu, stróż wskaże. 491

Zaraz do wynajęcia: pokój piękny, umeblowany, usługa, opał, samowar. Marszałkowska 142, mieszkania 3, pierwsze piętro. 3335

Stajni na 6 krów z mieszkaniem, na parterze, 2 pokoje z kuchnią poszukuję od 1 Kwietnia, w okolicy Alei Jerolimskiej. Oferty Nowogrodzka № 21, m. 4. 3340

Pokój z osobnym wejściem. Ul. Chmielna № 44—7, od Marszałkowskiej. 3375

Tanio do wynajęcia salen frontowy, o 3-ch oknach, z balkonem, przedpokój wspólny. Nowy-Świat 62, m. 4. 3367

Do wynajęcia pokój z meblami, samowarem i usługą, wejście oddzielne, za rs. 12 miesięcznie. Krakowskie-Przedmieście № 10, stróż wskaże. 3372

Doniesienia rozmaite.

Wyprowadzam skóry z różnych zwierząt na futra, deki, dywany, i t. p. wyroby kuśnierskie. Erazm Lipiński. Piwna № 13.

Tanio bardzo przyjmuje do roboty suknie i przeróbki Antonina. Ulica Marjańska № 7, mieszkania 14. 153

Roboty tokarskie z żelaza i wszelkich metali, wykonywa tanio, Taychert—Elekto-ralna 6. 460

Egzercytować się można na dobrym fortepianie. Czysa 6, m. 24. 3421

Na czasie. Podejmuje się obczyszczanie drzewa, porządkowanie ogrodów, zakładanie kwiatowe i krzewowe, oraz szczypanie drzew, zakładanie szkółek, ogrodów owocowych i warzywnych w Warszawie i na prowincji. Adresy proszę składać: Burakowska № 10, mieszkania 2, lub Karmelicka № 6, mieszkania 18. 489

Do wynajęcia pokój z całodziennym utrzymaniem rs. 25, maszyna Singera nożna rs. 30. Nowogrodzka 29, m. 14. 3412

Suknie wykonawam gustownie, ceny przystępne. Krakowskie-Przedmieście № 40.—Stachurska. 3407

Rs. 200 pożyczki potrzebuje młody lekarz na wyjazd na prowincję, na urządzenie się, na kupno książek, instrumentów i t. d. Ktoby chciał udzielić żądanej pożyczki, raczy złożyć ofertę w kantorze Kurjera Warszawskiego pod adresem „Sumienność.” 3389

Akuszerka, b. starsza instytutu położniczego, upoważniona do przyjmowania dam sekretnych bez meldunku, zaopatrzona we wszystkie utensylja wymagane przy antyseptyce gwarantujące zdrowie położnic, pokoje z osobnym wejściem, opłata od rs. 15 z umieszczeniem dziecka. Elekto-ralna 4, mieszkania 14. 3336

Bukowska akuszerka dla osób spodziewających się słabości ma pokoje wspólne i z oddzielnymi wejściami. Opieka, umieszczenie dziecka. Opłata niska. Bednarska 21.

Potrzebna mamka wiejska, bez długu. Aleja Jerolimiska № 56, m. 10. 3325

Można egzercytować się na nowym fortepianie Blüthnera. Śliśka № 7, mieszkania 20. Przyjmuje od 10 do 2-jej. 485

Wielka restauracja Kazimierowska, № 8 Krakowskie-Przedmieście, wydaje obiady po kop. 16, i 25, postnie po kop. 30. 3357

Kontrakt zawarty pomiędzy p. Klosenbergiem a Lieber Reichland został zgubiony. Żelazna-Brama 6. 3341

Zgubiono w dniu onegdajszym w nocy między Jerolimską—Nowogrodzką, Marszałkowską i Próżną szpilkę krzyżyk biało emaljowany, Maltański. Znalazca raczy zwrócić. Miodowa 19, do rejenta Kiersnowskiego za nagrodą. 3382

Mopsik suzka, z czerwoną obrózką zaginęła wczoraj w Alei Ujazdowskiej za nagrodą. Wilcza 2, m. 12. 3259